Zagadkowa zbrodnia w piekarni.

Nr. 230. Lwów, Poniedziałek 4. Października 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich l. 3. Telefon redakcji 19. w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

„Stella Illustra" najstarsza parowa chem. pralnia i artyst. farbiarnia Lwów Marcina 15. TELEFON 16—03

POWRÓT MIN. ZALESKIEGO. POWITANIE ZALESKIEGO.

Warszawa, 2. 10. (PAT.) W dniu 2 października o godz. 2.30 ekspresem paryskim powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych p. August Zaleski, powitany na dworcu przez korpus dyplomatyczny, zastępców Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Prezesa Rady ministrów i wyższych urzędników MSZ.

—oo—

w Kawiarni De la Paix

w nowo otwartym wytwornym barze

wspaniała orkiestra Jazzbandowa przygrywać będzie do tańców prowadzonych przez znakomitą parę taneczną

Duet Renard

z wiedeńskiego pawilonu (Trocadero). 2925

Zamknięcie sesji sejmowej.

Warszawa, 2. 10. (PAT.) **Pan Prezydent Rzeczypospolitej** wydał w dniu dzisiejszym **dekret** w sprawie **zamknięcia** zwyczajnej **sesji sejmowej** z dnia 2 b. m.

Warszawa, 2. 10. (PAT.) W dniu dzisiejszym o godz. 4 popołudniu **odwiedził Marszałka Sejmu Pan Prezes Rady Ministrów Józef Piłsudski** w towarzystwie ministra Bartla. Tematem konferencji były **sprawy związane z zamknięciem bieżącej sesji ciał ustawodawczych.** W szczególności omawiano **sposób jej zamknięcia** i ustalono, że bieżąca sesja **będzie zamknięta w drodze dekretu** Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, nadesłanego na ręce P. Marszałka Sejmu.

Dekret p. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 2. 10. (PAT.) **Zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej** w sprawie zamknięcia zwyczajnej sesji Sejmu:

„**Na podstawie artykułu 25 Konstytucji, zamykam z dniem 2 b. m.** zwyczajną sesję **Sejmu. Podpisany Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów: Józef Piłsudski**".

Skład gabinetu Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 2. 10. (PAT.) **Prezydent Rzeczypospolitej** wystosował w dniu dzisiejszym o godzinie 13.20 **do p. Marszałka Piłsudskiego** pismo następującej treści:

„**Do P. Józefa Piłsudskiego, Marszałka Polski w Warszawie. Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów i ministrem spraw wojskowych. Równocześnie,** na wniosek pański, **mianuję** pp. dra Kazimierza Bartla, posła na Sejm **ministrem i poruczam mu kierownictwo Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego,** generała Felicjana **Sławoj Składkowskiego,** komisarza Rządu na miasto stołeczne Warszawę **ministrem spraw wewnętrznych,** Aleksandra **Meysztowicza ministrem sprawiedliwości,** Gabrjela **Czechowicza,** podsekretarza stanu w Ministerstwie skarbu **ministrem skarbu,** Karola **Niezabitowskiego ministrem rolnictwa i dóbr państwowych,** inż. Eugenjusza **Kwiatkowskiego ministrem przemysłu i handlu,** inż. Pawła **Romockiego ministrem komunikacji,** inż. Andrzeja **Moraczewskiego** posła na Sejm **ministrem robót publicznych,** dra Stanisława **Jurkiewicza, ministrem pracy i opieki społecznej,** dra Witołda **Staniewicza,** docenta Uniwersytetu Stefana Batorego, **ministrem reform rolnych.**

I. Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej m. p., Prezes Rady Ministrów J. Piłsudski, m. p.".

ODROCZENIE PARLAMENTU CZESKIEGO.

Praga, 2. 10. (PAT.) Dziś został ogłoszony dekret prezydenta republiki, zamykający wiosenną sesję parlamentu i zwołujący jesienną sesję na 14 **października.**

—o—

ZAMIERANIE STRAJKU WĘGLOWEGO W ANGLJI.

Londyn, 2. 10. (AW.) Wczoraj wróciło do pracy **blisko 7.000 górników,** przez co liczba robotników, którzy samowolnie powrócili do pracy doszła do cyfry przeszło **156 tysięcy.** Przywódca górników w **Yorkshire** oświadczył, że **strajk w praktyce zbliża się już ku swemu końcowi.** Niema celu ukrywać tego.

FRANCUSKO - JUGOSŁOWIAŃSKI PAKT PRZYJAŹNI.

Wiedeń, 2. 10. (PAT.) Pisma donoszą z Paryża: Jugosłowiański minister spraw zagranicznych **Nincicz** opuścił dzisiaj Paryż. Wczorajsza jego konferencja z Briandem, miała na celu **zredagowanie francusko - jugosłowiańskiego paktu przyjaźni,** wzorowanego na układzie zawartym między Paryżem a Pragą, a Paryżem i Bukaresztem. Układ ten został już parafowany, nie zostanie jednak opublikowany, aby nie utrudniać rokowań pomiędzy Rumunją a Białogrodem.

WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA.

Diickson, 2. 10. (PAT.) **Pociąg pospieszny** zderzył się z **autobusem, przyczem 13 osób poniosło śmierć.**

EPIDEMJA TYFUSU W HOLANDJI.

Amsterdam, 2. 10. (AW.) W całej Holandji szerzy się **epidemia tyfusu.** W różnych miejscowościach naliczono **ponad 200 wypadków.** Pojawiają się również wypadki ospy i szkarlatyny.

Śledztwo w sprawie zamachu na min. Zdziechowskiego.

Stwierdzono udział osób wojskowych.

Warszawa. 2. 10. (PAT.) W sprawie napaści na posła Zdziechowskiego, prokurator Sądu apelacyjnego niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia porozumiał się z komisarzem Rządu, co do kroków niezbędnych, celem wykrycia sprawców i biegu dochodzeń, które też prowadzone są przez władze policyjne w porozumieniu z Urzędem Prokuratorskim.

Warszawa, 2. 10. (AW.) Śledztwo w sprawie napadu na mieszkanie posła Zdziechowskiego doprowadziło do wykrycia sprawców. W godzinach najbliższych ma być wydany komunikat oficjalny.

Warszawa, 2. 10. (PAT.) W dniu dzisiejszym do Pana Marszałka Sejmu nadeszło od Pana Prezesa Rady Ministrów pismo treści następującej:

Do Pana Marszałka Sejmu w miejscu. W posiadaniu pisma Pana Marszałka z dnia wczorajszego w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego, mam zaszczyt zakomunikować, **że podzielam ocenę faktu wyrażoną przez Pana Marszałka i rozumie powagę konsekwencji. Śledztwo** wszczęte pierwotnie, na polecenie komisarza Rządu przez władze cywilne, **zostanie przekazane żandarmerji, ponieważ niestety udział osób wojskowych w napadzie nie ulega wątpliwości.** Nie omieszkam informować Pana Marszałka o przebiegu dochodzeń, w miarę otrzymywanych meldunków. Bartel.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 2 października w Warszawie 9.025 zł. — we Lwowie 9.01 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje 8.98. Sprzedaż 9.00. Kupno 8.96.

N. Jork. Transakcje 9.00. Sprzedaż 9.02. Kupno 8.98.

Tendencja niejednolita.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.17 i 3/8; Londyn 25.1025; Paryż 14.51; Wiedeń 73.0125 Praga 15.325; Włochy 19.47; Belgia 14.025; Budapeszt 72.45; Sofja 3.73; Holandja 207.15; Oslo 113.35; Kopenhaga 137.35; Sztokholm 138.35; Hiszpanja 78.35; Bukareszt 2.70; Berlin 123.25; Belgrad 9.145.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.04; Londyn 4.8521; Paryż 2.81; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.75; Belgja 2.7075; Budapeszt 14.08; Szwajcarja 19.33; Sofja 0.72; Holandja 40.04; Oslo 21.91; Kopenhaga 26.54; Sztokholm 26.74; Hiszpanja 15.15; Bukareszt 0.52; **Berlin** 23.825; Belgrad **1.77.**

„Biedaczyna“ z Assyżu.

(Z powodu jubileuszu 700 lecia św. Franciszka z Assyżu).

Lwów, 2 października.

(s) „Jeśli jakaś postać — pisze Staff w przedmowie do „Fioretti“ — **mimo kilkuwiekowy przedział czasu, mimo przewrót w warunkach i obyczajach,** mimo zasadniczą zmianę w wyobrażeniach, uczuciach i myślach, **jest nam ciągle bliska, pęta** nas czarem swym i wiąże do siebie serca nasze. znak to niechybny, że **żyje ona ciagle,** nieśmiertelna dzięki pierwiastkom z nami wspólnym, które **objawiły** się **w** niej, **wcielając wieczyste jądro duszy ludzkiej.** I jeśli wracamy do ludzi epok dawno minionych nie z chłodną ciekawością muzealną, lecz z miłością, to tylko do tych, których życie i osobistość są zawsze źródłem, gdzie można zwilżyć usta i orzeźwić pierś spragnioną. **A właśnie znaczenie świętego Franciszka dla dziejów duszy i sztuki ludzkiej wychodzi daleko poza sferę zakreśloną stokiem jego aureoli świętego i cudotwórcy“.**

HERBATA RIEDLA

Te bardzo słusznie i głębokie słowa świetnego tłumacza nieśmiertelnych „Kwiatków“ św. Franciszka zrozumie każdy, kto wie w jakich okolicznościach zjawiła się ta **najpiękniejsza z ludzkości postać.**

W początkach XII wieku rozluźniły się obyczaje, w szeregach duchowieństwa świeckiego, zapanowały ciemnota, symonja, rozpusta, **zatracono istotę i pojęcie religji,** mnożyły się szkoły daremnie zwalczane przez Rzym. Katarowie, Albignusi, Waldensowie głosili **„nową“ religję,** ludzie popadali poprostu w obłęd, nastał zamęt, ginący zatopem i pochłonięciem. I w takiej właśnie chwili **zjawiła się na zgliszczach zwątpienia beznadziei przeczysta, słodka postać św. Franciszka.** Urodzony około r. 1182 w Asyżu jako syn bogatego handlarza sukna Piotra Bernardonego, uczył się niewiele w szkołach duchownych, trochę czytać, trochę łaciny i francuskiego, w którym to języku lubiał śpiewać pieśni wędrownych trubadurów. Mając bogatych rodziców już od wczesnej młodości oddawał się życiu wesołemu i rozrzucał hojnie pieniądze. W bitwie o panowanie nad Asyżem, który wyzwolił się z pod władzy niemieckiej, brał młody Bernardone udział, **dostał się do niewoli, w której rok przebywał.** Po powrocie do domu rozpoczął znowu życie wesołe, które nabawiło go choroby. Podczas rekonwalescencji zaszła w nim zmiana: **obrzydł mu dotychczasowy tryb życia, uczuł pustkę w duszy.** Szukając zapomnienia postanowił zaciągnąć się w szeregi Inocentego III. walcząc na południu i wybrał się na tę wyprawę w świetnej zbroi w towarzystwie służby. Nagle z drogi zawrócił i ku wstydowi rodziny **zaczął szukać samotności na polach i okolicznych lasach.** Ściągnięto go do domu; młodzieniec wybrał się do Rzymu, gdzie chcąc siebie wypróbować przywdział łachmany i dzień cały siedział pod kościołem, jako żebrak. Wróciwszy do Asyżu i wyjechawszy raz konno na przechadzkę. spostrzegł trędowatego. Początkowo odwrócił się od niego ze wstrętem, poczem wrócił, **oddał mu wszystkie pieniądze i ucałował z czcia jego rękę.**

Odtąd droga jego życia była już wytknięta. Pomimo prześladowań rodziny, drwin dawnych towarzyszy i mnóstwa przeciwności, pomimo, iż uważano go za obłąkańca, przywdziewa zgrzebną kutę, leczy trędowatych i zarabia na nędzne życie pieśnią, odbudowujac własnoręcznie kapliczkę św. Damiona. Ukończywszy ją odbudowuje ubogą Porcjunkulę. **Żyjąc w rozmyślaniu i ostrej pokucie postanawia nieść ludziom ukojenie, radość i wskazywać na przykład Chrystusa.** Wokół niego zebrała się gromadka dusz czystych i jasnych. z którymi kazał do ludu, budował chatki w pustelniach, wzywał do czystości serca wśród przyrody, swobody i miłości cały świat obejmującej.

Całe jego życie to jakaś **czarowna legenda,** nie mającej równej sobie w dziejach. Zwalczano go początkowo zaciecie, sam przeszedł całą tragedję długich lat, o której brak miejsca pisać — nie zeszedł już jednak nigdy z raz obranej drogi. **Chciał być najniższy, najuboższy, najbardziej poniżony, najskromniejszy** — gdyż ci jedynie święta posiadają wolność sumienia. A wszystko to robił **z promiennym uśmiechem,** z pieśnia na ustach. „Jesteśmy grajkowie boży — mówił o sobie i swych towarzyszach — i prosimy o zapłatę za śpiew. A jako o zapłatę prosimy, byście trwali w pokucie“. „Czyż nie są słudzy Boga istotnie grajkami, którzy powinni podnosić serca ludzkie do radości duchowej“!?

Wpływ radosnej jego nauki był olbrzymi i wiekopomny. Wyjałowiałe serca ludzkie odnowiły się i odrodziły, zbudowały **nowy świat duszy własnej,** która „miast cnoty dla odpłaty **pragnęła miłości i litości“.**

Pięknie mówi o nim Staff, że on był przedświtem nowego dnia, jaskółką nowej wiosny. Serce jego było **źródłem natchnień prerafaelitów, poprzedników Odrodzenia“.**

Dlatego też **700 rocznica jego zgonu** jest nie **tylko świętem kościelnem. ale świętem kultury ludzkości, którą on odrodził.**

Wiecznotrwałym niejako testamentem św. Franciszka są jego „Kwiatki“, ta cudowna ksiażka, o której jej świetny polski tłumacz powiedział, że w niej „wchodzimy w wiosenne zaranie naszej kultury, pełne niewinności i czystości rzeczy niewymownych. Wieki dziś stare przeżywały tu swoje „sielskie anielskie“ dzieciństwo. **Karty te czynią wrażenie ogrodu pełnego potężnych woni lilij płomiennych zachwytów róż upajających. Kwiaty to dusze tych ludzi.** Jedyną ich wonią jest miłość“..

W czasach dzisiejszej niedoli i zametu uczuć ta genialna kciążka powinna znowu stać się ewangelją znękanych ludzi. Czas znowu przyszedł na nią. **Weźmy ją w dniach jubileuszowych do ręki, a nie rozstaniemy się z nią już nigdy,** jak nigdy nie można się rozstać z myślą o słońcu.

List marsz. Rataja w sprawie bezprzykładnego napadu na pos. Zdziechowskiego.

Lwów, 3 października.

Bezprzykładny napad na posła Jerzego **Zdziechowskiego** spotkał się **z jednomyślnem, jak najostrzejszem potępieniem całego społeczeństwa bez względu na odcienie polityczne.**

Czyn ten należy napiętnować jak najdosadniej, ponieważ idzie tu nietylko o **niesłychany w swej ohydzie napad na bezbronnego, dokonany wedle jego zeznań przez oficerów,** lecz nadewszystko potępić należy jak najostrzej **wnoszenie podobnych, meksykańskich iście metod do naszego życia politycznego.**

W sprawie tej wystosował wczoraj marszałek Sejmu p. **Rataj** do p. premjera następujące pismo, którego ze względu na nawał materjału nie mogliśmy zamieścić we wczorajszym numerze.

„Dziś w nocy dokonano na posła Zdziechowskiego w jego mieszkaniu zorganizowanego i — nie mogę znaleźć innego wyrażenia — **ohydnego napadu.** Napastnicy po sterroryzowaniu służby **poranili do krwi bezbronnego człowieka, a zemdlonego skopali.** Napastnicy ubrani byli w **mundury oficerskie** i występowali rzekomo w obronie budżetu i wojska. **Nie chciałbym dopuścić myśli,** że niecnego napadu i nieludzkiego skatowania bezbronnego człowieka, **dopuścili się oficerowie. Nie przypuszczam, jakoby napastnicy mimo, że byli odziani w mundury oficerskie, — byli oficerami.** Nie wątpię ani chwili, że władze nie cofną się przed ostatecznemi konsekwencjami i że motywem napadu była rzekoma obrona budżetu i armji. Konsekwencje te musiałyby być tem ostrzejsze, że **chodzi tu nie tylko o posła Zdziechowskiego, lecz o cały Sejm, jako całość, którego członkom musi być zapewnione osobiste bezpieczeństwo w związku z wykonywaniem mandatów poselskich.**

Mam zaszczyt wyrazić przekonanie, że Rząd nie puści tej sprawy z rąk“.

Do słusznych słów p. Marszałka, dodać można, że nie tylko o Sejm chodzi, ale o praworządność całego Państwa.

—oo—

Z prasy ruskiej.

Jubileusz ukraińskiego uczonego. „Polski maharadża“.

Lwów, 3 października.

Ukraińska Akademja Nauk w Kijowie święci 60-tą rocznicę urodzin i 40-letni jubileusz pracy literackiej i naukowej Michała Hruszewskiego. „Diło“ poświęciło mu swój wczorajszy, zwiększony numer.

Pod tytułem „Polski maharadża i jego ciury“ zamieszcza „Diło“ tekst mowy posła **Pawła Wasylczuka** w Sejmie, skierowanej przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Jaś i Halka.
7. Refleksje babci.



„Tak, teraz się wstydzisz
Twych podartych papci;
A było zawczasu
Słuchać rady babci. —
Miałbyś buty całe,
Nie przesadzam wcale, —
Gdybyś je Erdalem*)
Pielęgnował stale“.

*) *„ERDAL“ z czerwoną żabą — to prawdziwe dobrodziejstwo dla skóry.*

Wyrób krajowy

Młodzież potępia fałszowanie faktów w prasie.

Uchwały Rady naczelnej „Odrodzenia“ Stow. Młodzieży Akad.

Lwów, 3 października.

1) Rada Naczelna przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Komitetu Wykonawczego **w sprawie wydalenia pięciu członków organizacji z Koła Warszawskiego,** oraz związane z tem wydaleniem poczynione zarządzenia i akceptuje je w całej rozciągłości.

2) **Rada Naczelna potępia metody podawania faktów w prasie niezgodnych z rzeczywistością** jak również tendencyjne i fałszywe oświetlanie przyczyn wydalenia tych członków z organizacji.

3) **Rada Naczelna uchwala najgorętsze i najserdeczniejsze podziękowanie prezesowi Kol. Antoniemu Chacińskiemu** za trud oraz za owocne i pełne poświęcenia sprawowanie funkcji prezesa Komitetu Wyk. Rady Nadzorczej.

4) Wybrano nowe prezydjum Kom. Wyk. z siedzibą we Lwowie, w następującym składzie: Jan Fr. **Czartoryski** prezes, Adam **Bilik** I. wiceprezes, Paweł **Skwarczyński** II. wiceprezes, Bolesław **Baranowski** sekretarz, Leon **Turnau** skarbnik, Antoni **Chaciński** redaktor „Prądu“, Stanisław **Orlikowski** sprawy zagraniczne.

—oo—

WZROST FLOTY SOWIECKIEJ.

Moskwa, 2. 10. (AW.) Flota bałtycka powiększy się o dwa nowe krążowniki. Odpowiednie kredyty zostały już udzielone przez Radę komisarzy ludowych.

—oo—

POŻAR WSI.

Warszawa, 2. 10. (AW.) W okolicy Solna, gdzie odbywały się nocne ćwiczenia wojskowe, **rakieta wypuszczona z aeroplanu spowodowała pożar całej wsi.** Ogień rozprzestrzenił się na całą okolice, obejmując coraz to nowe obszary. Straty **wynoszą około 100.000 zł.**

—oo—

Pod znakiem czasu.

Św. Franciszek, a my.

Lwów, 3 października.

W chwili kiedy cały świat chrześcijański gloryfikuje czystą, jasną postać świętego filozofa - poety, spojrzyjmy bez obłudy **w głąb własnych dusz**, by stwierdzić ich stosunek do **ideału człowieka**, jaki wydała wielka myśl św. Franciszka z Assyżu.

Miłość bliźniego, dobroć, cnota przebaczania — także jaskrawem są przeciwieństwem **zawiści, zawziętości i egoizmu**, któremi cechują się wzajemne uczucia ludzi, walczących bez wyboru środków o kęs chleba powszedniego. Odbiegła nas daleko **pogoda umysłu**, prostota i pokora, które mieszkały w skromnem ciele wielkiego myśliciela i ofiarnika. Z wszystkich cnót św. Franciszka najbliższe nam jeszcze... **ubóstwo**, ale nie dobrowolne — przeciwnie, znoszone z irytacją, złością na cały świat i mimo wszystko, **błyszczące udanym, fałszywym przepychem**, dążące za wszelką cenę do rozrzutności i wyniesienia się ponad innych.

Uroczystości jubileuszowe ku czci św. Franciszka wypadną bezwątpienia wspaniale — ale jakże daleko nam do **prawdziwego uczczenia** cichego, głębokiego wyznawcy Chrystusa **myślą, sercem i czynem!**

(m.)

Nadesłane.

JUŻ NADESZŁY

OSTATNIE NOWOŚCI

DLA PAŃ do firmy

ANTONIEGO UWIERY

Lwów ulica **Halicka 10.**
również do filji w Tarnopolu-Stryju. 2524

—o—

Ponoś...

„Nie pchaj nosa do budżetu".

Wszystkie zasady, myśli, ideały
Z czasem na świecie ulegają zmianie
Za to, co dzisiaj jest godne pochwały,
Już jutro człeku możesz dostać lanie.

*

Gdy Grabski budżet miał dwumiljardowy
I w marnotrawstwie dostał prawie bzika,
Posłów besztano, wbijając im w głowy,
Czemu nie uczą szczędzić rozrzutnika.

*

Dziś vice versa: Kiedy sejm w budżecie
Skreślił pozycję niby z oszczędności,
Wnet malkotenci przyszli i jak wiecie —
Posłowi z lekka połamali kości.

Wid.

—oo—

WZROST DROŻYZNY.

Warszawa, 2. 10. (AW.) **Wzrost drożyzny w Warszawie** za miesiąc wrzesień wyniesie prawdopodobnie **3.33 procent.**

—o—

STOPNIOWE WYGASANIE STRAJKU WĘGLOWEGO.

Londyn, 2. 10. (PAT.) Liczba górników, którzy powrócili do **pracy** wzrosła do liczby 164.587 a więc o 8.442 więcej niż w dniu onegdajszym. Rada związku górników przyjęła uchwałę, zalecającą przyjęcie projektu rządowego, zmierzającego do likwidacji strajku.

—o—

WYKRYCIE SPISKU PRZECIW SZACHOWI PERSKIEMU.

Teheran, 2. 10. (AW.) W związku z wykryciem spisku przeciwko Szachowi perskiemu, aresztowano tu komendanta dywizji kozaków pułk. **Theolabina** i b. adjutanta przybocznego Szacha mjr. **Roholla.** Aresztowanie nastąpiło podczas zebrania tajnego spiskowców u których znaleziono wiele dokumentów spisku oraz plany usunięcia Szacha. Spiskowcy **zamierzali utworzyć nowy Rząd** po opanowaniu Teheranu. Spisek był dobrze zorganizowany. Jak donoszą, Szach kazał rozstrzelać przywódców spisku.

—o—



Traktor Fordson Zł. 7.000·—

Błotniki, dodatk. . . . Zł. 415·—
Szajba, „ . . . Zł. 230·—
(przy kupnie traktora)
loco Gdańsk łącznie z cłem.

Każdy przezorny, oszczędny rolnik używa do pracy we dworze i w polu traktoru Fordson, gdyż traktor ten ma tę przewagę nad koniem, że taniej, szybciej i dokładniej orze, bronuje, kosi i t. d. Traktor Fordson może być użyty bez specjalnych przygotowań, jako stały silnik do napędu młocarni, sieczkarni, prasy, pomp, dynamo i t. d.
Traktor Fordson zasilany jest naftą.
Traktor Fordson nie wymaga żadnej specjalnej opieki.
Prosimy żądać demonstracji, opisów i szczegółowych informacji u najbliższego upoważnionego przedstawiciela Forda.

Fordson

UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE FORDA
we wszystkich większych miastach Polski.

P. 66.

KATASTROFA LOTNICZA.

Londyn, 2. 10. (PAT.) W pobliżu lotniska Pens Hurst, **samolot francuski** lecący do Croydon, **zapalił się podczas lotu i runął** ze znacznej wysokości na ziemię. **Pilot, mechanik i pięciu pasażerów ponieśli śmierć.**

—::—

LLOYD GEORG W Z. S. S. R.

Moskwa, 2. 10. (AW.) Przyjazd **Lloyda Georgea** dla zbadania stosunków panujących na terenie związku sowieckiego, **oczekiwany jest na wiosnę roku przyszłego.** Podróż L. Georgea posiadać będzie **charakter ściśle prywatny.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 4. 10. 1926

Św. Franciszek z Assyżu.

Przekład polski

JANA PIETRZYCKIEGO.

W dniu jutrzejszym przypada rocznica śmierci św. Franciszka, którego 700-lecie obchodzą w tym roku uroczyście Włochy i miasto rodzinne, Assyż. Czytelnikom naszym przynosimy kilka poezyj „świętego poety" w znakomitym przekładzie polskim Jana Pietrzyckiego. (Przyp. Red.)

HYMN SŁONECZNY.

Najwyższy, dobry, wszechmogący Panie,
Niechaj się świeci Twoje królowanie!
Wielkość i chwała są Twoim udziałem,
Człowiek Ci służy i duszą i ciałem.

*

Bądź pochwalony Ty, co władasz światem,
Żeś nas obdarzył słońcem, naszym bratem,
Któremu patrząc co dnia w twarz ognistą,
Wielbimy światłość Twoją wiekuistą.

*

Dusza niech nasza śpiewa Ci, jak ptaszę
I dzięki czyni, żeś nam siostry nasze
Gwiazdy zapalił, co błękitną nocą
Wkoło srebrnego księżyca migocą.

*

Święć się Twe imię za naszego brata,
Który się wiatrem zwie i ogrom świata
Mierzy, jak goniec, skrzydlatemi kroki,
Niosąc w ramionach chmury i obłoki.

*

Święć sie Twa wola, żeś nam siostrę wodę
Dał na pokorną naszych ust ochłodę
I brata ogień, co blaskiem nas wieńczy
Piękny, jak radość — jak miłość, młodzieńczy.

*

Niechaj Twa wszechmoc będzie pochwalona,
Iżeś nas wywiódł z matki ziemi łona
I tchnął w jej piersi życiodajne zdroje....
Za wszystko, Panie, święć się imię Twoje!

PIEŚŃ O PANI BIEDZIE.

Umbryjskie pola, pełne słodkiej mięty!
Radością życia idę uśmiechnięty.

*

Słuchajcie łąki, gaje rozzłocone!
Panią ja Biedę pojąłem za żonę.

*

Już nie jest ona opuszczoną wdową,
Bowiem jej dałem ślubowania słowo.

*

Odkąd przy żłobie stała w Betlejemie,
Jest zdobywczynią, co podbija ziemię.

*

Odkąd ze Zbawcą była na Golgocie,
Jest monarchinią, co przewodzi cnocie.

*

Kiedy go żółcią i octem pojono,
Patrzała w Niego twarzą utrapioną.

*

Przeto, że z Boga chodziła orszakiem,
Stworzeniem teraz rządzi wielorakiem.

*

Że życie całe służyła Mu wiernie,
Krzyż jej udziałem i gwoździe i ciernie.

*

Że miłująca od nędzy się słania,
Pan ją w godzinie witał zmartwychwstania.

*

I rzekł jej: Pójdziesz, kędy ludzie proszą,
By ich prowadzić do doskonałości.

*

STROFA O SIOSTRZE ŚMIERCI.

Witaj mi, witaj siostro, śmierci biała,
Co wyprowadzasz mnie z niewoli ciała
I nad pielgrzyma pochyloną głową
W ciszy zapalasz światłość Chrystusową.

*

Żegnajcie bracia! Niechaj oto gości
Pośród was radość i dusza miłości...
Odchodzę ciałem, lecz jako dar wieczny
Zostanie z wami mój uśmiech słoneczny.

LIST DO JAKOPY SETTESOLI.

Siostrze Jakopie, pani Settesoli,
Umierający pisze o swej doli...
Aby jej łaska Boża była dana,
W imię pozdrawia ją Chrystusa Pana.
A jako czuje, że śmierć jest w pobliżu,
Siostrę swą z Rzymu mieć pragnie w Assyżu...
Niechaj przywiezie z sobą całun biały
I świece żółte, by przy nim gorzały...
Niechaj z przybyciem ni chwili nie zwleka,
Bo droga przed nim ogromnie daleka —
A chce ją ujrzeć, zanim sen go zmorzy,
Brat jej Franciszek, biedaczyna Boży.

B. MIN. MŁODZIANOWSKI WOJEWODĄ.

Warszawa, 2. 10. (AW.) B. min. Młodzianowski ma pozostać na służbie państwowej. W pewnych kołach wysuwają p. Młodzianowskiego jako kandydata na wojewodę w jednem z województw kresowych.

SPIESZCIE PO ZAKUPY PIERWSZORZĘDNYCH NOWOŚCI
DLA PAŃ i PANÓW DO
AMERICAN HOUSE LWÓW
KOPERNIKA 5. 2919

Dziennikarze czechosłowaccy o swej podróży po Polsce

i aktualnych problemach politycznych i gospodarczych.

Lwów, 3 października.

I.

Jeden z członków naszej redakcji, który towarzyszył swym czechosłowackim kolegom zawodowym w podróży do Drohobycza i Borysławia, odczynił kilka wywiadów z najwybitniejszymi przedstawicielami prasy w Czechosłowacji.

Podając wywiady te naszym Czytelnikom, pragniemy w ten sposób stać się łącznikiem między społeczeństwem polskiem a naszymi miłymi gośćmi, których wrażenia z dotychczasowej podróży po Polsce, oraz poglądy na aktualne kwestje polityczne i gospodarcze niniejszem podajemy.

Co mówi p. senator Pichl,

prezes syndykatów dziennikarzy czechosłowackich, o celach wycieczki i gospodarczem zbliżeniu się obu państw?

Przybyliśmy do Polski, na zaproszenie Rządu i Związku Syndykatu dziennikarzy polskich — oświadczył na wstępie szan. rozmówca — spodziewając się wiele nauczyć się i wielu sprawom przyjrzeć się osobiście. Obowiązkiem dziennikarza jest nie tylko informować ale i nauczać swe społeczeństwo. Kto czynić to chce, pozostając w zgodzie z prawdą, sam musi prawdę tę poznać. Do tego same książki nie wystarczają — potrzeba autopsji.

— Jakie są wrażenia panów z tego, coście dotąd widzieli?

— Obiecywaliśmy sobie bardzo wiele i nie zawiedliśmy się. Zaraz na wstępie

Kraków, te wrota do poznania Polski dawnej i współczesnej, zaskoczył nas serdecznem powitaniem, jakie doznaliśmy ze strony wszystkich warstw tamtejszego społeczeństwa. W Wieliczce zdziwił nas mile wielki postęp w metodach pracy, tak jak i we Lwowie, który uczynił w ostatnich latach wielki krok naprzód i ma możność dalszego doskonałego rozwoju. Korzystam ze sposobności, aby raz jeszcze oświadczyć, za pośrednictwem prasy lwowskiej, że krótkie chwile, które w pięknem mieście Waszem spędziliśmy, należą do niezapomnianych, i że będą one stałem źródłem naszej ku Wam sympatji. W naftowem zagłębiu drohobycko - borysławskiem pokłoniliśmy się ze czcią pracy polskiego robotnika i twórczemu dziełu polskiego inżyniera. Kilkugodzinny pobyt w tej okolicy stał się dla naszej wycieczki nie tylko etapem bardzo pouczającym, ale i odkrywającym przed nami doniosły odcinek frontu gospodarczego, na którym najrychlej dokona się zbliżenie gospodarcze między naszymi państwami.

— Jak wyobraża sobie p. senator dalszy rozwój stosunków gospodarczych między Polską a Czechosłowacją?

— Niewzruszone prawa życiowe, że tak powiem: prawa przyrody zmuszają oba te sąsiadujące z sobą państwa do jaknajściślejszego kontaktu gospodarczego i wzajemnej wymiany dóbr. Czechosłowacja jest krajem wybitnie przemysłowym, podczas gdy Polska posiada charakter kraju rolniczego.

Potrzebujemy zatem waszych produktów rolnych, tak, jak i wy wyrobów naszego przemysłu, o czem się mógł naocznie pan przekonać w Borysławiu i Drohobyczu, gdzie maszyny naszego wyrobu mają szerokie zastosowanie.

— Czy uważa Pan senator, że wysunięta ostatnio przez pewne sfery polityczne myśl unji celnej polsko - czechosłowackiej ma widoki urzeczywistnienia,

— Sądzę, że jakkolwiek sprawa ta dziś w całej rozciągłości może odrazu nie da się przeprowadzić, to jednak prze do tego samo życie. Na polu zbliżenia gospodarczego zrobiono już bardzo wiele w istniejących dotąd między naszemi państwami traktatach handlowych, jednak trzeba będzie jeszcze wiele w tym kierunku działać. Dlatego sądzę, iż w przyszłości sprawie tej przysłużymy się najlepiej, unikając tych kwestji, które różnią, a wyszukując te, które zbliżają.

*

W następnym numerze umieścimy interview z redaktorem Vaclavem Zimek'iem, senatorem czechosłowackiej social-demokratycznej partji, na temat współdziałania Polski i Czechosłowacji w polityce zagranicznej, oraz o problemie mniejszości narodowościowych w Czechosłowacji.

*

Wilno, 2. 10. (PAT.) Jutro rano przybędzie do Wilna, po zwiedzeniu Krakowa i Lwowa, wycieczka dziennikarzy czechosłowackich. — Wycieczka ma zabawić w Wilnie jeden dzień, poczem powróci do Warszawy.

PODZIĘKOWANIE GOŚCI CZECHOSŁOWACKICH DLA LWOWA

Lwów, 3 października.

Prezes Syndykatu Dziennikarzy polskich we Lwowie red. Fryling otrzymał od gości naszych, którzy wyjechali ze Lwowa do Wilna w sobotę przedpołudniem, telegram następujący:

„Delegacja Dziennikarzy czechosłowackich, opuszczając ziemię Małopolską, uważa za swój miły obowiązek wyrazić Panu i szan. kolegom podziękowanie za serdeczne przyjęcie we Lwowie i niezapomniany dla nas pobyt w tem mieście, prosząc o podziękowanie w naszem imieniu Panu Wojewodzie, przedstawicielom Władz cywilnych i wojskowych oraz całemu społeczeństwu lwowskiemu za dowody sympatji i braterskich uczuć, które odczuliśmy.

Pichl."

PROGRAM POBYTU W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.).

Dnia 4 b. m. przybywa tu w powrocie z Wilna wycieczka dziennikarzy czecho - słowackich. O godz. 7 rano powita ich reprezentacja związku syndykatów dziennikarzy polskich.

O godz. 10 zwiedzanie miasta samochodami. Delegacja wycieczki złoży w południe wizyty pp. premierowi, ministrowi spraw zagranicznych, prezydentowi miasta, prezesowi rady miejskiej, posłowi czesko - słowackiemu i prezesowi zarządu związków dziennikarzy p. Dębickiemu.

O godz. 12 złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza. O godzinie 12.30 wyjazd samochodami do Łazienek. Godz. 14 śniadanie w Bristolu, wydane przez Towarzystwo Polsko - Czechosłowackie. Od godz. 17 do 19 konferencja prasowa w pałacu Uruskich. Godz. 20 obiad w Resursie Kupieckiej, wydany przez Związek Syndykatów.

We wtorek dnia 5 października. Godz. 9 rano śniadanie w hotelu Polonja, poczem wyjazd do Wilanowa oraz zwiedzenie miasta. Godz. 14 śniadanie, wydane przez zarząd stolicy. Godz. 17 podwieczorek w poselstwie czesko - słowackiem. Godz. 20 teatr Narodowy, gdzie dana będzie komedja „Śluby Panieńskie". Godz. 22 przyjęcie w Polonii a la fourchette. Godz. 23 m. 45 odjazd wycieczki do Łodzi i do Poznania.

Miasto dla dziennikarzy.

Wspaniały dar amerykańskiego senatora.

Nowy Jork, w wrześniu.

Senator amerykański Charle H. Daines ofiarował na rzecz międzynarodowej prasy grunta we Florydzie, na których ma stanąć pałac i całe miasto will, a będzie ono własnością całego świata. Daines jest twórcą międzynarodowej prasy.

Do jego dzieła przyłączył się prezydent Coolidge i 47 gubernatorów, jako też 15 000 gazet amerykańskich. Daines pragnie stworzyć wielki warsztat pracy, w której brali by udział dziennikarze; z każdego narodu po dwu mieszkałoby w tem mieście.

—oo—

Nowy rok akademicki

na Politechnice lwowskiej.

Lwów, 3 października.

Uroczystość inauguracji roku akademickiego na Politechnice lwowskiej odbyła się wczoraj w obecności przedstawicieli władz z ks. arcybiskupem Twardowskim, ks. arcyb. Teodorowiczem, woj. Garapichem, gen. Sikorskim i prez. Neumannem na czele, grona profesorów Politechniki, senatu akad. Uniwersytetu, oraz licznej rzeszy młodzieży technickiej.

Po nabożeństwie w kościele św. Marji Magdaleny zgromadzili się uczestnicy uroczystości w auli Politechniki.

Chór Techniki odśpiewał „Gaude Mater Polonia" — następnie przemówił prorektor prof. Łopuszański, kreśląc obraz pracy na Politechnice w roku ubiegłym. Mowca dał wyraz radości, że jeden z najdzielniejszych profesorów uczelni jej doktor honorowy, p. Ignacy Mościcki, jest obecnie najwyższym dostojnikiem Państwa, z czego można snuć pomyślne horoskopy dla instytucji na przyszłość. Obecnie doktorami honorowymi mianowani zostali profesorowie emerytowani Politechniki: Dziwiński, Thullie i Wiśniowski. Ubiegły rok akademicki był bardzo ciężki dla uczelni z powodu trudnych warunków ekonomicznych i zastoju budowlanego, skutkiem czego nie ukończono jeszcze nowych gmachów przeznaczonych na rozszerzenie Politechniki.

Frekwencja słuchaczy wynosiła 2.088 osób w obu półroczach, w porównaniu z rokiem poprzednim spadła o 4%, natomiast liczba kobiet wzrosła o 12%. Narodowości polskiej było 1829 studentów, wyznania rzym.-kat. 73% ogólnej liczby, grecko-kat. 8%, mojżeszowego 15%, innych wyznań 4%. Najwięcej studentów uczęszczało na wydział mechaniczny. Mówiąc o redukcji wydziałów ze względów oszczędnościowych, mówi się najczęściej o zniesieniu wydziału rolniczo - lasowego. Mowca stwierdza, że byłoby to bardzo niepożądane, gdyż ma on wielkie znaczenie w naszej dzielnicy. Politechnika zyskała 2 nowe katedry, zwyczajną chemji organicznej i nadzwycz. chemji nieorganicznej. Ogółem liczy uczelnia 64 katedr zwycz. i 10 nadzwycz. Nowy Dom Techników jest na ukończeniu i w tym roku zostanie oddany do użytku młodzieży. Mowca podniósł znaczenie instytucji samopomocowych w życiu akademickiem, wkońcu wyraził życzenia nowemu rektorowi.

Rektor Nadolski podkreślił trudności, jakie zwalczać musi Politechnika z powodu braku odpowiednich lokalów dla celów naukowych, oraz podniósł znaczenie pracy inżyniera w dzisiejszych czasach, stwierdzając, że największe ofiary skarbu na szkolnictwo techniczne sowicie się opłacą. Jednakże nadmierny napływ młodzieży do szkół wyższych i średnich utrudnia pracę i potęguje niedostatek, w jakim żyje inteligencja. Serdecznem wezwaniem do młodzieży, by nie zrażała się żadnemi przeciwnościami i wytrwale dążyła do zdobycia wiedzy, zakończył rektor mowę i otworzył nowy rok akademicki. Następnie odczytał mowca telegram, nadesłany przez b. prem. Bartla z życzeniami dla Politechniki. Zakończył uroczystość śpiew chóru technickiego.

—oo—

OD ADMINISTRACJI:
Czas odnowić prenumeratę na październik!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Reforma ubezpieczeń społecznych w Polsce.

Warszawa, (Tel. wł.)

Minister pracy i opieki społecznej p. **Jurkiewicz,** skonkretyzował w wywiadzie dziennikarskim następujące swe plany i zamiary na polu reformy ustawodawstwa socjalnego w Polsce.

W zakresie ubezpieczeń społecznych zamierzam w najbliższym czasie wystąpić z inicjatywą w kierunku zasadniczej i wszechstronnej reformy polegającej na scaleniu możliwie **wszystkich działów ubezpieczeń społecznych przez ujęcie w terytorjalnej jednostce administracyjnej** ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, od nieszczęśliwych wypadków, niezdolności do zarobkowania, i na wypadek śmierci i starości. Scalenie ubezpieczeń społecznych posiągnie za sobą usprawnienie i potanienie całej administracji ubezpieczeń społecznych. Zmiany te pozwolą na ujednostajnienie ubezpieczeń społecznych wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, rozszerzone będzie na dzielnicę rosyjską i austrjacką obowiązujące dotąd tylko w b. dzielnicy niemieckiej **ubezpieczenie na wypadek starości i niezdolności do pracy;** chodzi bowiem o zrównanie obciążenia socjalnego produkcji i wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, a można tego dokonać tylko w drodze rozszerzenia wszystkich usług i korzyści na szerokie masy pracujących.

W ramach powyższej reformy przeprowadzona będzie

reorganizacja Kas Chorych,

polegająca na potanieniu i uproszczeniu administracji, zmniejszeniu wysokości wkładki w drodze pobierania jej nie za 7 dni jak dotąd, lecz za 6 dni w tygodniu, stworzeniu silnych gospodarczo **samowystarczalnych kas chorych, obejmujących co najmniej 3.000 ubezpieczonych.**

W związku z powyższemi zamierzeniami opracowują się w ministerstwie projekty rozporządzeń, mianowicie: **projekt rozporządzenia jednego na całą Polskę o ubezpieczeniu na wypadek choroby i macierzyństwa, niezdolności do zarobkowania, starości i zaopatrzenia pozostałych rodzin,** projekt rozp. o nadzorze i o**rzecznictwie w sprawach ubezpieczeń społecznych; projekt ustawy o ubezpieczeniu niezdolności do pracy, starości i bezrobocia pracowników umysłowych.**

OKULISTA
dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, od godziny 12—1. 3—5. 2384

Skrzynka na listy.

Kłopoty kupiectwa.

Lwów, 3 października.

Artykuł umieszczony w numerze 218 z dnia 20 września b. r., wywołał **wielkie wrażenie w kołach kupieckich** naszego miasta.

Poraz pierwszy się zdarzn, że **gazeta nie bawi się w demagogię,** ale staje w obronie stanu kupieckiego **i kupca uznaje za człowieka, który ma prawo zarobkowania.** Jest to nowość, gdyż dotąd o kupcach często pisało się „paskarz", „łupiskórca" i t. d. Robiono to dla pozyskania popularności, wyrządzając niedźwiedzią przysługę interesom państwa i społeczeństwa.

Oczywiście, że pośród kupców, (jak w każdym innym zawodzie!) trafiają się jednostki nieuczciwe, ale **nie można wedle wyjątków sądzić całego stanu kupieckiego.**

Położenie kupiectwa w Polsce jest dziś niesłychanie ciężkie. Wskutek powszechnej nędzy, **handel zamiera.** Przyczyniają się do tego **wysokie podatki i opłaty** na świadczenia społeczne, oraz **wzrost czynszów,** za lokale.

Poruszona w szanownem piśmie sprawa **konkurencji jaką bezpotrzebnie i bez korzyści dla konsumenta** czynią kupcom — lwowskie miejskie sklepy aprowizacyjne, posiada więc wielkie znaczenie. Trzeba jeszcze dodać, że rezultatem takiej zabawy Magistratu w kupca, jest niepotrzebna rozbudowa aparatu administracji miejskiej. Tymczasem **podcina się zdrowe egzystencje kupieckie** które płacą Państwu i zarządom miejskim największe podatki. Rola zakładów aprowizacyjnych **skończyła się wraz z wojną.**

„Kurjerowi Lwowski" za poruszenie tej sprawy należy się wdzięczność. **J. T.**

Ameryka nie chce nowych przybyszów.

New Jork, we wrześniu.

Stany Zjednoczone północnej Ameryki mylnie nazywają „wielkim tyglem świata", sądząc, że wszyscy wychodźcy tak Europy jakoteż i Azji, stopili się w jeden naród amerykański. Przy bliższem rozpatrzeniu sprawa nie przedstawia się tak jasno.

W Ameryce dominują trzy rasy: czarna, żółta i brudno - biała. Trzy groźne niebezpieczeństwa. Żyją tam na 117 mil. ludzi: białych 89.7 prc, czarnych 99 prc, Chińczyków i Japończyków 0.1 prc, Indjan 0.2 prc.

Dlatego to prawdziwie Amerykanie podjęli walkę obronną, przeciw przybyszom. Przed wielką wojną przywędrowało w przeciągu 10 lat około 9 miljonów, w czasie wojny sama siła tego faktu ruch osłabł, lecz teraz wzmógł się na nowo. Prawdziwi Amerykanie pragną zostać arystokratami „par excellance". w tem znaczeniu że nie chcą dopuścić do tego „stopienia", do podniesienia ras. Dlatego kwestja murzyńska tak żywo obecnie interesuje tam wszystkich, sprowadzając niebywałe bojkoty i skandale.

DENTYSTA 2341
Dr. TADEUSZ KASPRZYCKI
ordynuje stale we Lwowie
ul. Romanowicza 3. parter.

Czytajcie
„KURJERA LWOWSKIEGO"

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 4 10 1926

LORD DUNSANY.

Z księgi: „O ludziach, bogach i duchach".

Zrabowana wyspa.

Przełożyła Olga Bilińska.

Stanowczo za gorąco już było kapitanowi piratów Shardow i na wszystkich morzach, jakie znał. Brzegi Hiszpanji były dlań zamknięte; znano go i w San Domingo; w Syrakurach ludzie psioczyli, kiedy koło nich przechodził; królowie obojga Sycylji wspominając o nim nie mogli potem śmiać się przez całuteńką godzinę. Na głowę Sharda nałożono w każdej stolicy wielkie nagrody, a podobizna jego została wszędzie rozesłana (wszystkie one nie były zgoła zbyt podchlebione). Wobec takiego stanu rzeczy uznał kapitan Shard że już nadszedł czas, aby on zdradził swoim ludziom bardzo ważny sekret.

Dlatego też pewnej nocy kiedy krążyli na wysokości Teneryffy, zwołał ich wszystkich do siebie. Z wielką zarozumiałością zaczął załogę swą zapewniać, iż w jego życiu są sprawy wymagające wyjaśnień: korony, które książęta Aragonji swoim kuzynom w Ameryce wysłali nie doszły do świętych ich majestatów. I gdzieżto można by zapytać były wtedy oczy kapitana Stobudsa? Któż to na patagońskich brzegach palił miasta? Skądże się to wzięło że taki okręt jak ich miał ładunek pereł? Dlaczego na pokładzie tyle krwi i tyle armat? A gdzież była „Nancy", Skowronek" i „Piękna Margret"? Pytania takie i tym podobne mógłby postawić np. sędzia śledczy i gdyby obrońca był przypadkowo głupcem nieznającym zwyczajów morza, mogliby napewno wejść w konflikt z niebezpiecznemi paragrafami karnemi.

Na to djabelski Willem (zwali tak jednego majtka) popatrzył na niebo i zamruczał że dzisiaj burzliwa będzie noc i że źle jest być skazanym na powieszenie. Niektórzy z obecnych poklepali się ze zrozumieniem po karkach, a kapitan Shard odsłaniał dalej swój plan.

Oto przyszedł już czas — mówił — w którym trzeba opuścić nasz kochany okręt „Zuchwałe Szaleństwo", zanadto on jest znany wszystkim flotom czterech, królestw, niewykluczone, że wkrótce pozna go i jakaś piąta a inne otoczą nas podejrzaną opieką. (Już i tak więcej — aniżeli kapitan Shard przypuszczał — jednonaszłowców wypatrywało ich okręt o wesołej czarnej banderze z trupią główką ułożona na skrzyżowanych piszczelach, o niezwykle płomiennych barwach). Kapitan znał małą grupę wysp, leżącą po drugiej stronie Sargońskiego morza. Może z trzydzieści skalistych, bezludnych wysepek, z których jedna pływała. Przed laty odkrył ją kapitan Shard, a kiedy stanął na jej lądzie, (nie mówił o tem żadnej żywej duszy) bez ceremonji zarzucił z niej kotwicę, przygwożdżając ją tym sposobem do dna, wyjątkowo głębokiego w tym miejscu. Ten to właśnie czyn stał się najserdeczniejszą tajemnicą jego żywota; więc postanowił że kiedyś gdy się ożeni osiądzie na tej wyspie, jeśli już dojdzie do tego że niemożliwym stanie się jego zwyczajny sposób zarobkowania na morzu. Gdy poraz pierwszy ujrzał tę wyspę, sunęła ona powoli pod wichru powiewem, który kołysał z lekka szmaragdowe czuby kilku drzew tam rosnących. I jeżeli tylko liny stalowe nie przerdzawiały, to napewno leżała w tym samym miejscu uwiązana na kotwicy. A kiedy już raz tam do niej dostaną się, wyciosają sobie ster, kajuty w ziemi wykopią i nocą zaciągnąwszy na wierzchołki drzew żagle, pływać będą, kędy zechcą.

Korsarze zawtórzyli temu opowiadaniu okrzykiem ogromnego zadowolenia. Wszakżeż i oni chcieli już raz mieć wygodną na lądzie przystań, jakiś kawałek ziemi, gdzie kat nie przyjdzie, skąd ich nikt już nie wyrzuci. Aczkolwiek byli oni wielce zuchwałymi ludźmi to jednak trochę nieprzyjemnem było, a nawet mogło stać się uiszczącem: kiedy w nocy tyle świateł nagle przepływa przez ich ciemną drogę. Ot jak np. w tej chwili... Na szczęście to przesunęło się, wkrótce uszło i zniknęło we mgle.

Kapitan Shard układał dalsze plany. Pierwszą czynnością będzie zaopatrzenie w bardzo obfite zapasy, a on. zanim się tam osiedli musi się ożenić. Aby to urzeczywistnić: muszą opuścić okręt, stoczyć zaciętą walkę i splądrować nadmorskie miasto Bombascharnę, zabierając stamtąd żywność i rozmaite zapasy na lat kilka, zaś żona jego zostanie młoda i prześliczna królowa Południa. I znowu wybiegł z ust piratów najradośniejszy krzyk zachwytu, bowiem widzieli oni już niezliczone razy miasto Bombascharnę, która kusiła ich wielkiemi bogactwami. **(C. d. n.)**

Kurjer lotniczy.

Nowy rozkład lotów

ważny od 1. X. 1926 aż do odwołania.

Odlot ze Lwowa do Krakowa i Wiednia	o godz.	8.45
„ „ „ do Warszawy i Gdańska	„	8.45
„ „ „ do Czerniowiec*)	„	9.30
Przylot do Lwowa z Krakowa, Łodzi i Wiednia	„	15.30
„ „ „ z Łodzi, Warszawy i Gdańska	„	16.15
„ „ „ z Czerniowiec*)	„	15.30

Uwagi: komunikacja codzienna z wyjątkiem niedziel.

*) Otwarcie ruchu będzie ogłoszone później.

Na marginesie.

Coby powiedział pan Zagłoba.

Lwów, 3 października.

Gdyby tak dyżurny anioł wypuścił na ziemię pana Zagłobę, po jednodniowym pobycie **in gromiciebus Rei Publicae** uciekłyby z pewnością do raju i **pomstowałby** do „małego rycerza“:

..Michałku“! — widziałem wszystko i powiadam ci: **niech mię najsprośniejszy bisurman obedrze ze skóry, jeźli łżę, że tym skurczybykom Bóg pomieszał rozumy.**

Poczciwość sarmacką w poniewierkę dano, a **rządzi vulgus,** honores szlacheckie za nic sobie mając. **Nigdzie zacnej kompanii,** jeno czambuły łazaków po ulicach koczują, clamor okrutny czynią i **privilegia jakowejś tam demokracji głoszą,** pogańskie syny

Mnie zasie, iżem z nimi pospołu rebellji nie folgował, **słowami sp-skudzili;** chciałem ich po gębie, ale mię wstrzymał jakiś chudopachołek, co na szkapie głowę zadzierał i policajem być się mienił..

A w sejmie theatrum zgoła!.. Ciury i pospolitaki w nim siedzą, a nawet dignitatem senatorską noszą. Co więcej: **białogłowę tam vidi,** która z przyrodzenia rozum krótki lecz **zapalczywość wielką posiada** i jako żywo, politica po babsku rozumie, chłopom do oczu skacze i **za czuby** ich wodzi, spectaculum uciesznie przeto dając.

Bo **niewiasty są dzisia nad podziw frywolne** i delicies pożądające, przeto zgoła kuse szatki noszą i, denudatis pedibus łyskając takie ci ognie **wzniecają,** że ja sam, chociam stary i nielękliwego serca, cierpnięcie całem i **plecy bizunem na ostro okładać musiałem,** żeby ochełznąć diabolicum vigorem.

Jedno szczęście, że Polską teraz **mąż wojskowy włada,** nie król wprawdzie, lecz hetman koronny podobnie; owoż ten ci **sedycje wszelakie uśmierza,** a że chłop mocny i nie ustępliwy, rokoszan mocno za łby trzyma“...

Przyznać trzeba, że interesująco wyglądałaby współczesność przez pryzmat staropolskich, rycerskich animuszów oglądana.

Wid.

Kurjer literacki.

Nr. 40 „Wiadomości Literackich“ zawiera artykuły polemiczne: L. Pomirowskiego z An. Słonimskim o „Sen srebrny Salomei“ i N. Elzenberga ze St. Kołaczkowskim o krytykę literacką, artykuł F. O. Hallera o krytykach niemieckich Kerze i Polgarze, omówienie kilku nowości francuskich (Książka o Baudelairze, tom poezyj Jammes, studjum o Cavourze) przez Eleutera, korespondencje K. Czechowskiego z Krakowa o sprawach literacko-wydawniczych, wywiad z dyrektorem szkoły dziennikarskiej w Warszawie, Br. Lunińskim, notatki, artykuliki Rady Bernarda Shaw, Najpiękniejsza repliką, Rosjanka poetką hebrajską, recenzje teatralne An. Słonimskiego, książki najgorsze, uwagi na temat działalności Polskiego Klubu Literackiego i t. d.

„Sztuka i Życie“. Ukazał się nr. 5 (wrześniowy) „Sztuki i Życia“, organu wydawniczego przez związki zawodowe zrzeszone w znanej ze swej działalności „Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno - Artystycznej. Pismo ma za cel propagandę sztuki wśród najszerszych sfer społeczeństwa i obrało drogę może najsłuszniejszą, przez organizacje zawodowe pracowników umysłowych i fizycznych, rzeszone w tym celu. Jest ono więc pierwszym własnym organem artystyczno-literackim silnego już u nas ruchu zawodowego.

Nr. 5 ukazuje się po przerwie wakacyjnej i ma nieco odmienny charakter, niż numery poprzednie. Redakcja położyła większy nacisk na uczynieniu pisma bardziej praktycznem i aktualnem. Numer zawiera artykuły: Fr. Siedleckiego „O kształtach teatru“, Wieczorkiewicza „Nowoczesna architektura“, J. N. Miliera „O Skarbie Narodowym Literatury, Nauki i Sztuki“, Czudowskiego „Działalność muzyczna Wydziału Kultury magistratu m. Warszawy“, ponadto artykuły o pracach malarskich K. Strzemińskiego, sprawozdanie z nowej opery Szymanowskiego „Król Roger“, udatny wierszyk R. Minkiewicza, oraz obszerne sprawozdanie z działalności Związków Zawodowych. Zeszyt zamyka ciąg dalszy noweli Kazury „Strzyga“. Numer jest bogato ilustrowany.

NADESŁANE.

Hala aukcyjna dla starożytności

Glückselig, Tow. z ogr. odp.

we Wiedniu IV Mühlgasse 28-30.

SPUŚCIZNA

po prof. Uniwersytetu

Dr. Juljanie Albercie Adamkiewiczu

obejmująca francuskie urządzenie z XVIII w. obrazy przeważnie malarzy polskich, wśród nich słynny obraz **Matejki „Biskup Gamrad opuszcza Wawel“** drogocenne bronzy w stylu empire, dywany i tp.

Wystawa 10-12 października br.

Publiczna sprzedaż 13 i 14 października br. punktualnie o godz. 3 po południu.

Ilustrowane katalogi w cenie aust. Sh 20. Nieilustrowane wydanie bezpłatnie.

Mussolini a astrolodzy.

Rzym, w wrześniu.

Mussolini po ostatnim zamachu na swoje życie **jest zupełnie spokojny,** bowiem **horoskopy jakie mu postawili dwaj wybitni astrolodzy, mówią, iż umrze on śmiercią naturalną.**

Wierzy mocno w te przepowiednie. Urodził się pod dobrą gwiazdą, jest tzw. **„słonecznym człowiekiem“.** Planety mu sprzyjają, popychają go do czynów, użyczają siły obdarzając jego osobowość niezłomną wolą i energją, która może jeno pławić się we wolności, i niezależności, nie znosząc więzów. A są to rzeczywiście wybitne cechy charakteru tego człowieka, który bez nieczyjej pomocy uzyskał najwyższe stanowisko. **W r. 1927 też gwiazdy życzliwo będą. Saturn i Merkury** wskazują dokładnie, iż polityka zagraniczna Mussoliniego odniesie tryumf.

Ze świata.

+ **Liczebność policji angielskiej.** W Londynie, liczącym obecnie 7,476.170 mieszkańców, korpus policyjny liczy 20.464 funkcjonarjuszów. Kilka tysięcy policjantów zajętych jest codziennie wyłącznie kierowaniem ruchu kołowego. Funkcjonarjusze, pełniący tę odpowiedzialną służbę, różnią się od pozostałych kolegów białemi płaszczami, które narzucają na zwykłe mundury.

+ **Miljony dolarów na ogłoszenia.. w Ameryce.** Według danych statystycznych ogłoszonych przez „Chicago Tribune“ w Stanach Zjednoczonych istnieje 99 wielkich firm, wydających corocznie na ogłoszenia nie mniej, niż po pół miljona dolarów.

Na pierwszem miejscu, śród tych firm, nie szczędzących pieniędzy na ogłoszenia, stoją **zakłady samochodowe Forda, wydające na ogłoszenia po 3,200.000 dolarów rocznie.** Drugie miejsce zajmuje fabryka powozów i samochodów Studebakera, której wydatki na ogłoszenia wynoszą 2,300.000 dolarów rocznie. Etat ogłoszeniowy dwóch wielkich fabryk tytoniowych sięga razem 4 milj. dolarów.

Ogółem tych **99 firm wydało** w roku ubiegłym na ogłoszenia 56 milj. dolarów, z czego na czasopisma przypada 46 miljonów. Ale ostatnia ta liczba tyczy się jeno **33 największych wydawnictw,** na każde więc z tych wydawnictw przypada po **1,400.000 dolarów dochodu za o**głoszenia tylko firm największych.

Magazyn Mód

CHIC PARISIEN

Lwów, Akademicka 5. mezanin Tel. Nr. 38.84

Nadeszły najnowsze modele kapeluszy zagranicznych, sportowych i strojnych.

Przyjmuje zamówienia i przeróbki, 2936

Kurjer szachowy.

Pod redakcją KLEMENSA FINKENSTEJNA.

Partje z odbywającego się obecnie turnieju o mistrzostwo Lwowa na rok 1926.

Gra włoska.

	Białe: Dr. Ekstein (o)	Czarne: Rohoziński (1).
1.	C z — c 4	e 7 — e 5
2.	S g 1 — f 3	S g 8 — c 6
3.	G f 1 — c 4	G f 8 — c 5
4.	c 2 — c 3	h 7 — h 6
5.	a 2 — a 4	S g 8 — f 6
6.	b 2 — b 4	G c 5 — d 6 (aby zapobiec ewentualnemu posunięciu pionka e 4 — e 5).
7.	d 2 — d 3	b 7 — b 6
8.	a 4 — a 5	G c 8 — b 7(?)
9.	a 5 — a 6	G b 7 — c 8
10.	H d 1 — b 3	0 — 0
11.	G c 4 — d 5	H d 8 — e 8
12.	b 4 — b 5	S c 6 — a 5
13.	W a × a 5	c — c 6 (piękna odpowiedź !)
14.	G d 5 × f 7 +	W f 8 × f 7
15.	W a 5 — a 2	G d 6 — c 5
16.	S b 1 — a 3	S f 6 — g 4
17.	h 2 — h 3	S g 5 × f 2
18.	W a 2 × f 2	G c 5 × f 2
19.	K e 1 × f 2	d 7 — d 6
20.	W h 1 — f 1	G c 8 — e 6
21.	c 3 — c 4	c 6 — c 5
22.	K f 2 — g 1	H e 8 — f 8
23.	H b 3 — d 1	H f 8 — e 7
24.	G c 1 — e 3	W a 8 — f 8
25.	K g 1 — h 2	G 7 — G 5
26.	W f 1 — g 1	H e 7 — f 6
27.	H d 1 — c 1	W f 7 — h 7
28.	G e 3 × g 5 (pomysł samobójczy).	h 6 × g 5
29.	S f 3 × g 5	W f 7 — g 7
30.	S g 5 × d 6	H e 7 × d 6
31.	H c 1 — c 2	W f 8 — f 4
32.	S a 3 — b 1	W g 7 — h 7
33.	S b 1 — c 3	H d 6 — f 7
34.	S c 3 — d 5	W f 4 — g 4
35.	S d 5 — e 3	H f 7 — f 4
36.	g 2 — g 3 (Białe poddają, gdyż po h 3 — h 4 następuje egzekucja figury na d 3).	H f 4 — h 6 (!)

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Turniej szachowy o mistrzostwo Lwowa na rok 1926., rozpoczął się w dniu 20 września b. r. w lokalu Koła Literacko - artystycznego przy ulicy Akademickiej. W turnieju biorą udział następujący zawodnicy: **Wójcik, Friedman, Limbach, dr. Landau, Kaufmann, Homme, Peczenik, Sokołowski, Barusiewicz, Piotrowski, Raczek, Kurkiewicz, Tennenbaum, Rohoziński, Rychłowski i Knappeis.** Zgłoszeni pierwotnie dr. Ekstein, Popiel. dr. Roman i Silberstein z turnieju wystąpili. Mistrzowie Lwowa z 1924 i 1925. **Funkelstein i Morawski nie biorą tym razem udziału** w turnieju ze względów zdrowotnych. Obecny turniej jest w pełnym toku. Z ustanowionych nagród wymienić należy zegar ofiarowany przez znanego mecenasa sztuki gry szachowej p. inż. **Kolischera,** oraz srebrną papierośnicę ofiarowaną przez krakowski „Kurjer Codzienny“. O przebiegu i rezultacie turnieju nie omieszkamy naturalnie Czytelników poinformować. Jedną z partyj granych dotąd w tym turnieju ogłaszamy powyżej.

Dział szachowy. Po kilkumiesięcznej przerwie, spowodowanej ciężka choroba redaktora, kontynuować będziemy tę rubrykę nadal regularnie co tydzień.

Korespondencję w sprawach szachowych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego“, „Dział szachowy“.

Morderstwo z litości.

Werdykt przysięgłych: 8 głosów nie.

Lwów, 3 października.

W dniu wczorajszym, jako w drugim dniu rozprawy, sędziowie przysięgli w dalszym ciągu rozpatrywali **tę ludzką tragedję bezmiernego miłosierdzia.**

Zeznawali świadkowie... Raz po razu obraz nieszczęścia odsłaniał się obecnym w całej swej rozpaczliwej nagości...

A potem zabrał głos prokurator...

Z początku słowa proste, suche, zmieniają się naraz w jakiś **hymn grozy**, unoszącej się nad głową oskarżonego.

Mowa prokuratora, wyszła poza zwyczajny szablon oskarżenia — stanęła ponad zadaniem oskarżyciela.

Myśl wielka, **myśl zrodzona w żywym człowieku, stanęła do walki z martwym paragrafem prawa.** — I myśl zwyciężyła, prokuratorski gest surowego prawa — złamał się i kornie pochylił się **przed majestatem męczeństwa.**

To wahanie się subtelne, niewidoczne, w prokuratorskim umyśle podchwycił czujnie **znakomity obrońca mecenas dr. Dwernicki i jednem pociągnięciem zdrowego materjalnego argumentu, zwalił cały gmach oskarżenia.** I oto zdarzyła się rzecz nadzwyczajna.

Prokuratorska mowa, która tchnęła poezją, obliczona na uczuciowość sędziów, dziwnie **odbijała od realnego, merytorycznego przemówienia** obrońcy. Naprzód fakty — a potem ich treść, naprzód myśl, a potem forma, **naprzód zdrowy rozsądek a potem poezja.**

I znów przed oczyma wpatrzonych w dal sędziów, roztoczył się obraz tego, jak to mecenas Dwernicki określił — nieszczęścia.

Ale plastycznie, w pełnej formie — z krzykiem szalonej, z hukiem strzałów, z krwią i z ową cierniową koroną, jaką na siebie dobrowolnie włożył obwiniony — nie pozostawiając sędziom żadnej wątpliwości.

Obrońca nie apelował do litościwych serc, ale przedstawione przezeń fakty, mówiły same za siebie.

Następnie przewodniczący ławy przysięgłych wśród ogromnego naprężenia w audytorjum odczytał **uwalniający werdykt.**

Na pierwsze pytanie główne w kierunku **zbrodni morderstwa** odpowiedzieli sędziowie **ośmioma głosami nie.**

Na drugie pytanie główne w kierunku **zbrodni zabójstwa** również **ośm głosów nie.**

Zatem pytanie trzecie, **czy oskarżony działał w afekcie**, odpadło.

*

Wśród publiczności, po ogłoszeniu wyroku, dał się słyszeć **szept ulgi, który z każdą chwilą potężniał** i wreszcie przemienił się w jakiś krzyk radości.

Sprawiedliwość zwyciężyła.

Zagadkowa zbrodnia w piekarni.

Zmasakrowane zwłoki na piecu.

Lwów, 3 października.

Wczoraj o godz. 14 w piekarni N. **Wettera** (Wesoła 1) w Zamarstynowie, znaleziono zmasakrowane zwłoki Zygmunta **Gespasa**, czeladnika piekarskiego. Miał on wybite prawe oko, nad lewem okiem rozdartą powiekę, głęboką ranę na szyi oraz wiele drobniejszych ran i zadraśnięć. Dokoła szyji zwłok owinięty był **szerwany powróz**, co miałoby wskazywać na **rzekome samobójstwo** przez powieszeni. Zawiadomiono o wypadku policję. Na miejsce wyruszyła natychmiast komisja sądowo-lekarska.

Stwierdzono, że rano zamknięto w piekarni **Gespasa**, by robił porządki i przygotował rozczyn na chleb.

O 14 godz. gdy Wetter wszedł do piekarni, zastał już **zimne zwłoki** Gespasa. Wspólniczka Wettera N. N. (policja jej nazwiska nie zna!) zeznała, iż Gespas rano wyraził się, że **obiadu nie będzie już jadł** — nie zastanawiała się ona nad znaczeniem tego powiedzenia, obecnie sądzi, że **była to zapowiedź samobójstwa.**

Policja **mimo pozorów samobójstwa** wietrzy jakąś niesamowitą zbrodnię.

Dziś zwłoki oddane zostaną do instytutu medycyny sądowej.

Śledztwo trwa.

KONGRES PANEUROPEJSKI.

Wiedeń, 2. 10. (PAT.) Jutro o g. 10 rano odbędzie się w sali Konzerthausu **uroczyste otwarcie kongresu paneuropejskiego.** Dotąd zgłosili się z Polski Aleksander Lednicki, poseł Marjan Dąbrowski i prof. Fiedorowicz.

——oo——

WPROWADZENIE KARY ŚMIERCI WE WŁOSZECH.

Rzym, 2. 10. (PAT.) Rada ministrów przyjęła dziś rozporządzenie w sprawie **zaprowadzenia kary śmierci dla sprawców zamachów na króla, następcę tronu, regenta, albo szefa rządu.**

——oo——

Różne.

+ **Kinematograficzny kongres w Paryżu**, zakończył już swoje obrady i powziął jednogłośnie szereg rezolucji. Między innemi są następujące: **nie wolno wytwarzać filmów siejących nienawiść między narodami**; nie wolno zaznaczać niecznych ról jakimś specjalnym kostjumem, który mógłby wskazywać na jakiś naród. Historyczne filmy, jeśli dotyczą obcej historji, muszą być kręcone tylko pod kierunkiem fachowców danego kraju. Wniosek belgijskich delegoców, którzy pragnęli, aby nie wyświetlano filmów sławiących męstwo poszczególnych narodów w ostatniej wojnie — upadł.

+ **Plany małżeńskie księcia Walji.** Z Biarritz donoszą, że książę Walji ma zamiar poślubić córkę królewskiej pary hiszpańskiej. Książę, który już raz tego roku odwiedzał króla Alfonsa, wybiera się znowu do Madrytu.

+ **Kolosalny dochód.** Z Waszyngtonu piszą, że wedle ostatnich obliczeń w ostatnim roku wydano tamże 44.022 wyroków na przestępców prohibicyjnego prawa, zaś 5.666 osób skazano na areszt. — Dochód z grzywien wyniósł przeszło 7 miljonów dolarów.

——oo——

Włochy żądają kolonji niemieckich.

Paryż, 2. 10. (AW.) „Petit Parisien" donosi, że **Mussolini** w rozmowie z **Chamberlainem w Livorno oświadczył, że dla Włoch sprawa podziału mandatów kolonjalnych ma większe znaczenie niż kwestia Tangeru.** Gdyby Niemcy poczęły domagać się mandatów kolonjalnych i zwrócenia im dawnych kolonji, to **Włochy sprzeciwią się takim żądaniom.** Włochy, które są wielkiem mocarstwem na lądzie i morzu, liczą na poparcie ich interesów ze strony Anglji i **gotowe są uznać wielkie uprawnienia Anglji na morzu Śródziemnem**, jeżeli Anglja przyzna Włochom zupełną swobodę działania na Bliskim Wschodzie i Bałkanach.

Rząd polski domaga się wyjaśnień od Sowietów.

Warszawa. (Tel. wł.).

Po podpisaniu przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej listy nowego gabinetu, przybyli członkowie rządu o godzinie 14 na Zamek, gdzie nastąpiło **złożenie przysięgi.**

Pierwsze posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się prawdopodobnie **dziś o godzinie 20, po przyjeździe ministra Zaleskiego.** Na porządku dziennym znajduje się **sprawa zawartego świeżo traktatu sowiecko-litewskiego. Możliwe, że jeszcze w dniu dzisiejszym rząd polski wyszle notę dyplomatyczną do rządu sowieckiego z żądaniem wyjaśnień.**

——xoxo——

Uczestnicy kongresu prawa autorskiego w Krakowie.

Kraków, 2. 10. (PAT.) Dziś o godzinie 1 popołudniu, bawiący w Krakowie uczestnicy **Międzynarodowego kongresu prawa autorskiego, na** zaproszenie Senatu akademickiego, zebrali się w wielkiej auli Wszechnicy Jagiellońskiej, celem wzięcia udziału w **uroczystem posiedzeniu**, urządzonem przez Uniwersytet krakowski **na cześć uczestników kongresu.**

Posiedzenie otworzył rektor **Roztworowski**, w otoczeniu dziekanów, wydziałów i profesorów, poczem w pięknem przemówieniu w języku francuskim **powitał uczestników kongresu** w imieniu drugiej stolicy Polski, odpowiedział mu **p. Maillard**, prezes stowarzyszenia francuskiego literatów i artystów, a przedstawiwszy wyniki kongresu warszawskiego podkreślił, że przedyskutowana przez kongres ustawa polska o prawie autorskiem w bardzo wielkiej mierze odpowiada Francuzom. Następnie Maillard podziękował w imieniu członków kongresu za serdeczne i gościnne przyjęcie w tem mieście, które pozostawi u uczestników niezatarte wspomnienie.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Rezultaty rozmowy Brianda z Chamberlainem

Paryż, 2. 10. (PAT.) O rozmowie Brianda z Chamberlainem ogłoszono następujący komunikat oficjalny:

Obaj mężowie stanu w rozmowie, jaka odbyła się stwierdzili **zgodność poglądów i działania w kierunku rozwiązania aktualnych zagadnień**, omówili sytuację zagraniczną a w szczególności sprawę **stosunków francusko-niemieckich**, którym pakt lokarneński i narady w Toiry nadały odpowiednią orjentację, a wreszcie stwierdzili, że **ich porozumienie w dążeniu do pokoju jest bardziej, niż kiedykolwiek ściśle**, serdeczne i oparte na wzajemnem zaufaniu.

——oo——

MOSKWA - WARSZAWA.

Moskwa, 2. 10. (AW.) W związku z porozumieniem między kolejami związku sowieckiego a Polską, **z dniem 1 b. m. ustalona została codzienna komunikacja kurjerem, pomiędzy Warszawą a Moskwą.** Jeden wagon sypialny stanowić będzie bezpośrednie połączenie pomiędzy Warszawą i Władywostokiem.

——o——

Nadesłane.

Wpisy

dodatkowe do prywat. Seminarjum z prawami szkół państwowych Anny Rychnowskiej

Lwów, Chorążczyzna 15, przyjmuje Dyrekcja codziennie od 9—2 od 4—5.

NA PŁASZCZE i KOSTJUMY

modne wełny i plusze

poleca firma 2660

Stachiewicz i Abrysowski

Lwów — Rynek — Trybunalska.

DOCENT 2891

Dr. Progulski Stanisław

lekarz chorób dziecięcych powrócił. Ul. Asnyka l. 1. Tel. 24-46.

B. Sekundarjusz Szpitala powsz. we Lwowie

Dr. BERNARD RAPAPORT

przyjmuje w chorobach chirurgicznych i narządu moczowego od godz. 4-6 ul. Romanowicza 11, I. p. Lift do dyspozycji 2581

——oo——

KRONIKA.

PAŹDZIERNIK
3
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. Kandyda gr.-kat. Eustachja.

Jutro: rzym.-kat. Franciszka gr.-kat. Kondrata.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela 3. o 3.30 pop „Halka". Ceny zniżone popoł.

Niedziela 3. o 7.30 w. „Łatwiej przejść wielbłądowi..."

Poniedziałek 4 bm. „Kobieta, wino i dancing".

Wtorek 5 bm. „Tosca".

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 3. o 3.30 pop. „Papa się żeni". Ceny zniżone pop.

Niedziela 3. o 7.30 wiecz. „Teresina".

Poniedziałek 4 bm. „Nitouche".

Wtorek 5 bm. „Nasza żonusia".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 7.30 „Azais".

Poniedziałek o 7·30 „Azais". Staraniem Koła Literacko-art., Dyrekcja Kolei Lwowskiej.

Wtorek o 7.30 „Mężczyzna i kobieta".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apolo: „Złoty motylek".
Chimera: „Szantarzysta małżeństw".
Kopernik: „Księżniczka i błazen".
Marysienka: „Księżniczka i błazen.
Lew: „Tragedja zdradzonego męża".
Pałace: „Syn marnotrawny".
Uciecha: „Tajemnicza czwórka".

—o—

— **Teatr Wielki**. Dziś popołudniu, o godzinie 3·30, po zniżonych cenach operowych, wspaniała opera narodowa Stanisława Moniuszki: **„Halka"**, z utalentowaną śpiewaczką, p. Wandą Korytkówną, w partji tytułowej. Wieczorem o godzinie 7·30, ciesząca się stale wielkiem powodzeniem, znakomita komedja Fr. Langera: **„Łatwiej przejść wielbłądowi..."**. W poniedziałek przepyszna komedja St. Kiedrzyńskiego: **„Kobieta, wino i dancing"** w pierwszorzędnej reprezentacji.

— **Teatr Nowości**. Dziś popołudniu, o godzinie 3·30, po cenach zniżonych, tryskająca bajecznym humorem, krotochwila Wincentego Rapackiego **„Papa się żeni"** w doskonałej obsadzie artystycznej. Wieczorem, o godzinie 7·30, prześliczna operetka Oskara Straussa: **„Teresina"**, która dzięki nadzwyczaj melodyjnej muzyce i grze artystów, wypełnia stale widownię teatru.

W poniedziałek, 4 bm. czarującą operetka **„Nitouche"**, z niezrównaną p. Rapacką w roli tytułowej.

— **Z Teatru Małego**. Poniedziałkowe przedstawienie „Azais" zostało zakupione przez Związek literacko-artystyczne dyrekcji koleji lwowskiej, pozostałe jednak bilety będzie można nabywać w dniu przedstawienia przy kasie.

We wtorek, jak już donieśliśmy, odbędzie się premjera głośnej sztuki Lakatosa „Mężczyzna i kobieta" w pierwszorzędnej obsadzie i w nowych dekoracjach. Sztukę wyreżyserował p. Wasilewski — który niebawem obejmie dyrekcję teatru w Lublinie. Dyrekcja Teatru Małego przygotowuje na miesiąc październik szereg cennych i doskonałych nowości z repertuaru światowego. „Mężczyzna i kobieta" komedja o tak głośnym już dzisiaj powodzeniu grana będzie od wtorku przez cały tydzień.

— **W kościele św. Elżbiety** grać będzie na organach w niedzielę, dnia 3. października p. Michał **Woźny** w czasie nabożeństwa o godzinie 9-tej. W tym samym dniu odbędzie się w całem mieście kwesta uliczna na wyrównanie ciążącego jeszcze długu na organach.

— **Wykaz przedmiotów znalezionych w wozach miejskiej kolei elekt.** Rękawiczki, rękawiczka, puszka, rękawiczki, parasol, książki, torba, czekolada, bańka, pióra, płótno, rękawiczki rękawiczki.

— **Ciekawy koncert podwóny** będziemy mieli w najbliższy poniedziałek. Otóż staraniem Koła L. O. P. P. urzędników Wołew. Lwowskiego usłyszymy braci Gimplów po raz pierwszy we Lwowie. Obaj Gimplowie należą do znanych w świecie muzycznym wirtuozów, o których prasa zagraniczna wyraża się z dużem uznaniem. Skrzypek Bronisław odegra utwory Corelliego, Goldmarka i Paganiniego, a pianista Jakób Gimpel wykona kompozycje Bacha, Beethovena, Chopina i Scriabina.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—o—

Mówią, że...

służba miejska ma dostać na zimę ciepłe ubrania, płaszcze, buty i czynione są dalsze starania o poprawę jej bytu.

— — — — — — — — — —

akcja zasługuje na uznanie i pochwałę, gdyż ludzką jest rzeczą, by biedakom przyjść z pomocą. Wywołuje ona jednak pewne reminiscenje i refleksje, które same się cisną pod pióro. Oto ludzie ci mają skromne wymagania, przeważnie mają służbowe mieszkania, nie sterali życia nad książkami, nie załatwiają ważnych i decydujących funkcji urzędowych, mają swe związki i t. p. a jednak ktoś się nimi opiekuje. Tymczasem olbrzymia rzesza urzędnicza, od której wymaga się odpowiedniej pracy i życia „według stanu", nie ma żadnych orędowników, nikt im doli nie polepsza, nikt nie stara się o pomoc! Myślicie, że gdyby im rząd ofiarował ciepłe ubrania na zimę nie przyjęliby? Nie wypada? Absurd!! Nędza jest tak wielka wśród nich, że... wszystko „wypada". Naturalnie, że nie myślimy dosłownie o rozdziale ubrań, bo to byłoby za wiele kłopotów i... wiele tych ubrań zginęłoby po drodze, ale jakaś akcja przed zimą jest konieczna! Tyle się o tem pisało, tyle jest strasznych przykładów — skutków tej nędzy i nic nie pomaga. Fakt słusznego zaopiekowania się służbą znowu przypomniał głośno tę sprawę, którą musi się wreszcie jakoś uregulować. Czy nie stać już nikogo na śmiałą inicjatywę i racjonalny projekt uzdrowienia dziadostwa urzędniczego?

rrr.

—o—

— **Prezes Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, p. inż. Paweł Prachtel - Morawiański** powrócił z urlopu i objął urzędowanie z dniem 2 października.

— **Goście Polacy** biorący udział w I paneuropejskim Kongresie, odbyć się mającym w czasie od 3 do 9 października b. r. we Wiedniu, mogą wjechać do Austrji tylko za okazaniem legitymacji w mowie będącego kongresu oraz ważnego paszportu polskiego. Oprócz tego korzystają powyższe osoby z 25 procent. zniżki na wszystkich kolejach austrjackich prócz pociągów luksusowych i ekspress.

— **Teatr Bagatela**. „Lunatyk" Ki-Ki. „Laleczka" I. O. S. i Hallo! Hallo! z K. Masłową, tancerkami: Levay, Bardos, Melodystą Dawidowiczem i Bundzikiem, grane będą dziś po raz 8-my. Wkrótce gościnne występy Ben-Alli'ego.

— **Gminy a pobór wojskowy.** Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozporządzenie, regulujące sprawę kosztów za używanie lokali w gminach przez komisje poborowe.

Według istniejącej ustawy gminy obowiązane są dostarczać komisjom poborowym lokali, opału, światła, potrzebnego umeblowania. Jeżeli gmina nie dostarcza lokalu komisji poborowej, a czynności poborowe komisja zmuszona jest wykonywać w lokalach P. K. U., wtedy, na mocy obecnego zarządzenia władzy wojskowej, gmina obowiązana jest opłacać czynsz dzierżawny za lokale, zajmowane przez komisję poborowa, odpowiednio do czasu trwania czynności poborowych i do warunków, w jakich nastąpił użytkowanie lokali P. K. U.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

PASZPORTY ZAGRANICZNE DLA SPORTOWCÓW POLSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.).

Sportowcom polskim wyjeżdżającym na krótki okres czasu zagranicę na zawody sportowe, względnie na międzynarodowe zjazdy sportowe, wydawane bywają **paszporty ulgowe** na podstawie zaświadczeń Zw. Sport. do władz centralnych.

Pewną trudność powodowało dotychczas wyrabianie tych paszportów dla **mężczyzn w wieku poborowym**, co **wymagało** pozwoleń P. K. U. lub D. O. K., które nie zawsze można **było** zdobyć w krótkim czasie poprzedzającym wyjazd. Wobec **tego** na prośbę zarządu Z. Z. **zarządziło ministerstwo spraw wojskowych, że wyjeżdżający zagranicę sportowcy**, także w wieku poborowym, **będą mogli otrzymywać paszporty ulgowe bez zezwolenia P. K. U. i D. O. K.**, jedynie na podstawie zaświadczeń przedstawionych przez Z. Z., z tem, że w razie ujawnienia nadużyć przywilej ten będzie cofnięty. W okresie wcielenia poborowych t. j. w początkach marca, lipca i października będą mogli oni otrzymywać paszporty zagraniczne tylko w wyjątkowych wypadkach.

—oo—

BRAK NAUCZYCIELI W ROSJI.

Moskwa, we wrześniu.

Zaprowadzenie przymusu szkolnego w Rosji Sowieckiej natrafia na poważne trudności z powodu **braku wykwalifikowanych sił nauczycielskich.** Bardzo wielu nauczycieli wiejskich szkół powszechnych otrzymało wykształcenie na krótkich kursach, choć według obowiązujących w Rosji przepisów każdy kandydat na nauczyciela szkoły powszechnej powinien po absolwowaniu 7-mio klasowej szkoły ludowej ukończyć czteroklasowe seminarjum nauczycielskie.

W roku ubiegłym posiadała Rosja ogółem 207 takich seminarjów, z których 37 przeznaczonych było dla nauczycieli mniejszości narodowych. Ponieważ często się zdarza, iż nauczyciele szkół powszechnych opuszczają swe stanowiska z powodu niedostatecznych zarobków, **czynniki miarodajne poleciły gminom wiejskim dostarczyć nauczycielom bezpłatnych mieszkań i paliwa.** Prócz tego otrzymać ma każdy nauczyciel po pięcioletniej służbie płatny urlop i specjalne diety by mógł uczęszczać na kursy dokształcające

—oo—

SPECJALIŚCI ZAGRANICZNI W ROSJI.

Moskwa. (Tel. wł.)

Ze statystyki, opublikowanej w tych dniach przez sowiet pracy i obrony, wynika, iż w czasie od 1 stycznia do 1 czerwca b. r. otrzymało pozwolenie na przyjazd do Rosji 23 **zagranicznych specjalistów i 113 wykwalifikowanych robotników przemysłowych.** W tym samym czasie odrzucono podania o wyjazd do Rosji 18 specjalistów i 487 robotników przemysłowych.

W roku 1924 otrzymało pozwolenie na przyjazd do Rosji 23 specjalistów i 168 robotników, w roku 1925 — 80 specjalistów i 175 robotników.

—oo—

ETTINGERA
BALSAM NA ODCISKI
usuwa radykalnie bez bolu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.
Skład i wyrób: 693
Apteka M. ETTINGERA
LWÓW, plac GOŁUCHOWSKICH.

PENSJE ZA ORDER „VIRTUTI MILITARI".

Warszawa. (Tel. wł.).

Kawalerowie orderu „Virtuti Militari" mieli otrzymać czwartą ratę należnej im pensji w kwocie 75 zł. już w dniu 1 października; tymczasem ostatnio zapadła uchwała odro**czenia wypłaty do dnia 1 listopada.** Oczekiwane otrzymanie jeszcze w r. b. zaległej raty z roku 1922, która wyniesie **po 300 zł. na osobę.** Wypłata tej sumy ma nastąpić w grudniu.

—oo—

JAK W MEKSYKU..

Warszawa, 2. 10. (AW.) Wczoraj w nocy na Nowym Świecie **napadli na posła Okonia** niejaki Wacław **Elżanowski** i Wincenty Reichel którzy po wymianie słów obelżywych **obili laskami posła Okonia.**

—oo—

Floryda odradza się po strasznej katastrofie.

New Jork, we wrześniu.

Floryda, półwysep, nad którym przeleciał przed 14 dniami żywiołowy **huragan,** zamieniając jej urocze letniska w sterty gruzów, **zaczyna się już podnosić z upadku.**

Katastrofa stała się w sobotę 18 ub. m. Huragan szalał w przeciągu dziewięciu godzin.

Bilans strat wykazuje **półtora tysiąca zabitych,** a przeszło **trzy tysiące ciężko rannych.** Pozostało bez dachu nad głową około **czterdziestu tysięcy ludzi.** Straty materjalne określa się na **200 miljonów dolarów.**

Floryda dziesięć lat temu, była zupełnie niezamieszkanym krajem, pokrytym gąszczem roślinności podzwrotnikowej. „Odkryto" ją podczas wojny wszechświatowej, kiedy miljonerzy amerykańscy nie mogli jeździć na Rivierę. Wówczas zwrócono uwagę na Florydę której **klimat znacznie przewyższa klimat francuskiego wybrzeża.**

Półwysep stał się odtąd modnym. Pobudowano tam cudowne zamki i fantastyczne pałace.

Huragan zniósł te, pełne zbytku, fantastyczne pałace. Dziś **Miami i Hollywood** (nie centrum filmowe), **Saint Petersburg** i inne miasta Florydy **są kupami gruzów,** wśród których sterczą nieliczne drapacze nieba. Te ostatnie ocalały jedynie dzięki temu, że fundamenty ich, pogrążone w ziemi głęboko, przeciwstawiły się sile wichury, zmiatającej domy i porywającej dachy całe, jak kawałki tektury.

Amerykańska energja poczyna już działać. **Pomoc nadeszła z innych stanów.** Gruz uprzątają, a w ziemi zakłada się już fundamentu dla nowych pałaców.

—oo—

Prof. śpiewu Cz. Zaremba
przeprowadził się na ul. Romanowicza 10.
2700.

—o—

SZKOŁA PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO
M. Geszwindowej
Lwów, ul. Reja 3.
Przygotowuje wzorem szkół zagranicznych do samodzielnej, twórczej, artystycznej pracy.
Nauka obejmuje: rysunek kompozycyjny dla tkactwa, hafciarstwa, koronkarstwa, robót metalowych i ceramicznych.
Teorja harmonji barw, modelowanie, perspektywa, geometrja wykreślna. Hist. sztuki i kostyumu, tereneznastwo.
Hafty, koronki, batiki, roboty w metalu, skórze i drzewie.
Kursa dokształcające dla zawodowych nauczycielek.
Zgłoszenia przyjmuje przedpołudniem.
Ul. Reja 3, prawy parter.

Kurjer ekonomiczny.

PRODUKCJA ROPY BORYSŁAWSKIEJ W SIERPNIU.

Produkcja ropy borysławskiej wyniosła **w miesiącu sierpniu 4464.61 cystern**, wobec czego zmniejszyła się w porównaniu z m. lipcem o 155, w porównaniu z sierpniem r. ub. o 154 cystern. Przeciętna dzienna produkcja wyniosła w sierpniu 144.02 cystern, gdy w lipcu 149.

Największą ilość ropy wyprodukowały i oddłoczyły następujące towarzystwa: **Silva Plana i Limanowa** razem 656.59 cystern, **Fanto** 588.45, **Premjer** 565.97, **Nafta** 519.87, **Galicja** 389.66, **Bcia Nobel** 322.15 i **Dąbrowa** 284.78. Polska Nafta wyprodukowała w sierpniu 15.84 cystern, podczas gdy w lipcu tylko 12.16. Spadek produkcji w wielkich towarzystwach naftowych tłómaczy się mniejszą produkcyjnością niektórych starych szybów oraz niedowierceniem się nowych.

WARSZTATY FORDA W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.).

Ford zamierza utworzyć w Warszawie wielkie **warsztaty montażowe** dla swoich maszyn.

Gdyby projekt ten został urzeczywistniony, **sprowadzanoby z Ameryki tylko części maszyn Forda, które byłyby już w Warszawie montowane.** W ten sposób **obniżoną zostałaby cena maszyn** ze względu na znacznie niższe cło od części maszyn. Podobne warsztaty Forda istnieją już w Berlinie i w Holandji.

Tanningene

światowej marki 2915

FARBA DO WŁOSÓW

we wszystkich kolorach do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Przedstawicielstwo na Polskę:

Parfumerja Mr. Ernesta BOMSEGO

ul. Akademicka l. 2. — Tel. Nr. 3-18.

Ze świata.

+ **Uniwersytet ludowy polski w Paryżu.** Onegdaj nastąpiło otwarcie kursów uniwersytetu ludowego przy Towarzystwie Pracy Kulturalnej dla wychodźctwa. Przewodniczył prezes towarzystwa dr. Jarkowski. Wygłoszono szereg przemówień okolicznościowych, poczem sekretarz Towarzystwa Przegaliński zdał sprawozdanie z działalności uniwersytetu ludowego. Na zakończenie, po rozdaniu dyplomów, p. Antoni Potocki wygłosił krótkie przemówienie o zadaniach uniwersytetu ludowego.

Po dwudniowym pobycie w Paryżu odjechał do Warszawy poseł Dębski. W ciągu tych dwuch dni poseł Dębski odbył konferencję z szeregiem posłów francuskich, **m. i.** z deputowanym Cappras, sekretarzem grupy parlamentarnej francusko-polskiej, z którym omówił szczegóły, projektowanej w połowie listopada wycieczki parlamentarzystów polskich, celem zwiedzenia polskich ośrodków robotniczych we Francji.

+ **Owacje dla Papieża.** Gazety włoskie donoszą, że przed kilku dniami Papież wyszedł na kopułę Kościoła św. Piotra, aby móc stamtąd zorjentować się dobrze, co do zamierzonej rozbudowy seminarjum watykańskiego. Był to niezwykły wypadek, gdyż od lat wielu żaden z papieży nie odwiedzał tego miejsca. Publiczność zebrana na dole, poznawszy najwyższego Dostojnika Kościoła, urządziła Mu serdeczną owację.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Z początkiem tygodnia panował jeszcze na rynku ziemiopłodów, znaczny popyt za zbożem chlebowym i zdawało się że ceny zwyżkowe utrzymają się, tymczasem w kilka dni później, zapotrzebowanie na ziemiopłody naogół znalało a w ślad za tem ceny obniżyły się. Większe młyny poczyniły zakupy przeważnie zagranicą i przestały prawie zupełnie, zwłaszcza, o ile chodzi o żyto, zaopatrywać się w kraju. — Ziemniaki przemysłowe pojawiły się w cenie od 5 — 6 zł. przy dość licznych obnotach. Koniczynę i hreczkę eksportowan w skromnej ilości. — Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie rezerwowane.

Kurjer Radjowy

Program radjokoncertów na dziś:

Warszawa (480). Godz. 17.30. Koncert popołudniowy. — Godz. 19.00. Pogawędka z działu „Wśród książek", Przegląd najnowszych wydawnictw, wygłosi prof. H. Mościcki. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny.

Medjolan (320). Godz. 21.12. Koncert wieczorny.

Oslo (382). Godz. 23.00. Muzyka taneczna.

Hamburg (392.5). Godz. 20.00. Operetka w 3 akt. J. Straussa „Baron cygański".

Wrocław (418). Godz. 20.15. Wieczór wesołej muzyki i wesołej pieśni. Muzyka do tańca.

Rzym (425). Godz. 21.10. Wyjątki z opery Massenet'a „Werther".

Lipsk (452). Godz. 20.30. Uroczystość 700 letniej rocznicy śmierci św. Fr. z Assyżu.

Monachjum (485). Godz. 20.15. Koncert orkiestry z udziałem solistów.

Zurych (513). Godz. 20.00. Wieczór operetek.

Paryż (1750). Godz. 20.30. Koncert urządzony przez Radio-Selection.

Kondenzatory Förg Straight Line Frequency z precyzyjną regulacją przedstawiają najlepszy typ kondenzatora obrotowego wogóle istniejącego. Kondenzatory powyższe można nabywać w firmie KINOFOT, Lwów, ul. 3-go Maja 11a. Tel. 34-26.

Sekundarjusz Państw Szpit. Powsz.

Dr. KAROL TRAU

ord. w chorobach uszu, nosa, gardła i krtani od 3—5 popoł. 2545

Lwów, ul. Kochanowskiego 26, parter.

POŻAR STACJI KOLEJOWEJ.

Ryga. (Tel. wł.). Z Moskwy donoszą, że stacja kolejowa Batajsk, na Kaukazie północnym padła pastwą pożaru, który trwał 3 dni i zniszczył wszystkie budynki stacyjne i kilkanaście tysięcy pudów siana. **Podczas akcji ratunkowej zginęły 3 osoby a kilkadziesiąt poparzonych zostało.**

—oo—

WSTRZĄSAJĄCA TRAGEDJA W CYRKU.

Rio de Janeiro, 2. 10. (PAT.) W jednym z tutejszych cyrków zaszedł **tragiczny wypadek**: oto gdy **lew rzucił się na pogromcę, kilku z widzów,** chcąc pośpieszyć pogromcy z pomocą, **zaczęło strzelać z rewolwerów.** Pogromca został wprawdzie uratowany od kłów lwa, **otrzymał** jednakże **ciężkie rany od strzelających.**

KURJER SPORTOWY.

Dziś: A. Z. S. Vis. na boisku Cytadeli o godz. 11-tej. Zawody rewanżowe o mistrzostwo kl. B.

Lechja—Pogoń o godz. 2-giej pop. na boisku Cytadeli.

Czarni — Hasmonea o godz. 3.30 popoł. na boisku Cytadeli.

Bieg kolarski o nagrodę „Gazety Porannej" o godz. 11-tej. Start i meta koło redakcji Gazety Porannej.

O MISTRZOSTWO POLSKI.

Ruch — Turyści ostatnie zawody w grupie II-giej, odbędą się w Katowicach dziś w niedzielę.

Do finału rozgrywek stają Pogoń, Polonia i Warta. Dnia 10 b. m. gra Warta z Polonią w Poznaniu. — 17 października **Pogoń z Polonią we Lwowie,** — 24 października **Pogoń — Warta we Lwowie,** — 31 października **Polonia — Warta** w 17 października **Pogoń z Polonią Pogoń w Warszawie,** — 14 listopada **Warta — Pogoń w Poznaniu.**

Team Pogoń - Lechja — Team Czarni - Hasmonea 4:1 (2:1). Lekką przewagę w pierwszej połowie, silną zaś w drugiej teamu Pogoń — Lechja, który grał bardzo dobrze, zwłaszcza w linji napadu. Bramki uzyskali. **Wichura 2, Batch 1 i dr. Garbień 1.** Dla teamu Czarni - Hasmonea, bramkę uzyskał **Sawka.**

Sędziował p. **Zweig.**

POLSCY KOLARZE W ARGENTYNIE.

Jak donoszą dzienniki z Buenos Aires dwaj łódzcy podróżnicy na około świata na rowerach Puppe i Kansch, którzy w dniu 19 lipca 1925 roku opuścili rodzinne miasto, przebywają obecnie w Argentynie, gdzie doznali bardzo serdecznego przyjęcia pośród kolonji polskiej.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Donoszą z Nowego Jorku, że w **Clevel praska Sparta** pokonała tamtejszy team 6:2 (3:1). Ogólny bilans spotkań w Ameryce wypadł dla Sparty b. dodatnio. Odniosła ona 5 zwycięstw, jedną porażkę i jedno spotkanie było nierozstrzygnięte.

Wiedeński W. A. C. bawił w Barcelonie, gdzie odniósł piękny sukces w meczu rewanżowym z **TC Barcelona,** wygrywając 4:1.

W Brukseli odbył się ostatnio mecz tennisowy między reprezentacja Włoch, Belgji. Zwycięstwo przypadło w udziale Włochom, którzy pobili przeciwnika 16:3.

Mistrzostwo Finlandji zdobył Pallasei, za bijąc we finale **Turunallo** 5:2 (2:0).

Mecz tennisowy Anglja — Portugalja odbył się w Lizbonie. Zwyciężyła Anglja w stosunku 4:1.

ZAKOŃCZENIE GIGANTYCZNEGO LOTU INDJE — ANGLJA.

Londyn, 2. 10. (PAT.) Powrót Cobhama do Londynu witany był bardzo uroczyście. Wzdłuż Tamizy zebrały się olbrzymie tłumy publiczności oklaskując gorąco Cobhama, który okrążywszy kilkakrotnie gmach parlamentu **opuścił się na rzece w oznaczonym miejscu przed parlamentem.**

Przed parlamentem oczekiwali Cobhama przedstawiciele rządu itp. Do Cobhama przemówił lord minister awjacji i odczytał depesze króla Jerzego, który wyraził podziw dla odwagi i wytrwałości lotnika.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

TRZECI DZIEŃ TURNIEJU TENNISOWEGO O MISTRZOSTWO.

Gra pojedyńcza Panów: Elster : Mauer 6:1, 6:3, Z. Stahl : Nawratil 6:1, 6:1, Steuermann : Sasyk 6:1, 6:2, Papierkowski : Hübner 6:1, 6:4, Wł. Kuchar : Weldon 6:0, 6:3, Wolisz : Elster 6:4, 6:4, Z. Stahl : Steuermann 6:2, 7:5, Z. Stahl : Papierkowski 4:6, 6:4, 6:3, Wł. Kuchar : Wolisz 6:3, 6:2.

Gra pojedyńcza Pań: Groblewska: Kocharowska 6:0, 6:1. Gołąbówna : Landesówna 6:4, 4:6, 6:4, Kierska : Unianowiczówna 6:2, 6:1.

Gra podwójna Panów: Wolisz, Głażewski - Drohminecki, Sasyk 9:7, 7:5, Mauer, Stworzeński : Bobrowski, Glück 3:6, 6:4, 6:3, Z. Stahl : Wł. Kuchar : Lantner, Rentschner 6:3, 6:2.

Gra podwójna Pań: Groblewska, Kierska : Templówna, Landesówna 6:4, 7:5.

Gra podwójna Pań i Panów: Kierska, Weldon : Uwierzanka, Nawratil 6:3, 6:3, Kochanowska, A. Stahl : Lubieniecka, Wartenesiewicz 7:5, 6:3.

Dziś finał w grze o puhar W. A. C. między pp. **Wł. Kucharem** a drem **Z. Stahlem,** finał juniorów i juniorek.

PRIMO DE RIVERA DOKTOREM HONORIS CAUSA.

Madryt, 2. 10. (PAT.) W starym uniwersytecie w Salamance odbyła się uroczystość **nadania Primo de Riverze dyplomu doktora honoris causa.** W uroczystości wzięli udział rektorowie i profesorowie uniwersytetów hiszpańskich.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7:30

Niedziela 3 października 1926.

Łatwiej przejść wielbłądowi...

Komedja w 3-ch aktach Franciszka Langera. Przekł. A. B. Dostala i F. Gwiżdża

OSOBY:

Pesztowa	H. Rowińska
Peszta	W. Ratschka
Zuzia, córka Pesztowej	R. Lewicka
Alan Vilim	B. Dąbrowski
Joe Vilim, wielki przemysłowiec, jego ojciec	J. Dobrzański
Bezchyba, dyrektor banku	H. Czaki
Andrejs, radca handlowy	E. Fertner
Dama, zupełnie przeciętna	M. Pillerowa
Panna, o rażąco rudych włosach	I. Ładosiówna
Służący, chodząca inteligencja	W. Przebiński
Chłopak	Z. Smereczańska

Między każdym aktem przerwa trzech miesięcy.

Reżyser Juljan Dobrzański.

—o—

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 3 października 1926.

Teresina

operetka w 3 aktach.

Osoby aktu I-go

Hrabia Didier Lavalette	Kuligowski
Barbaroux, mer m. Fréjus	Kopczyński
Calville, golarz	Kowalski
Rossignol, dyrektor wędrownej trupy	Szosland
Teresa	Korabianka
Daniel, wędrowny fryzjer-czyk	Sowiński
Generał Bonaparte	Zabielski

Osoby aktu II i III-go.

Generał Bonaparte	Zabielski
Paulina ks. Borghese jego siostra	Brzeska
Książę Borghese, jej mąż	Tatrzański
Marszałek Lavelette	Kuligowski
Doktor Nauville	Bykowski
Kamerdyner	Fried
Daniel	Sowiński
Teresina	Korabianka

—oo—

Sympatykom i smakoszom słynnych piw żywieckich do wiadomości.

Celem zapobieżenia nieporozumieniom, podajemy poniżej wykaz firm, szynkujących znakomite nasze **piwa** (beczkowe) **żywieckie**, a to: **„ALE“** (a la angielskie) wyłączne i jedyne w swoim rodzaju piwo wyrobu Browaru żywieckiego.

„PORTER“ uznany przez powagi lekarskie jako doskonały środek odżywczy dla rekonwalescentów, szczególnie dla chorych na bezkrwistość.

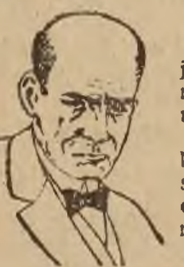
„MARCOWE“ znane ze swej dobroci i wyborowego smaku w Polsce.

„ZDRÓJ ŻYWIECKI“ powszechnie w użyciu znany jako **„POLSKI PILZNER“** dawniej pod nazwą **„KAISERBIER“**.

Firma:	Firma:
J. Nowak, pl. Halicki	Jaeger, Mikołaja
Morskie Oko, Klementyny Tańskiej (obok George'a)	Krebs-Patoka, Batorego
Górski (Lasocki), pl. Marjacki	Zieliński, (Ludwig), ul. Krakowska
Kolońska, Trybunalska	Atlas, Rynek
Schorr, pl. Bernardyński	Agid, pl. Teodora 2890
	Engelkreis, Słowackiego.

Zamówienia na wszystkie te gatunki piw przyjmuje:
Reprezentacja „Zdrój żywiecki“ Ska z ogr. odp. Lwów, Kościuszki 24. Tel. Nr. 13-29.

WOBEC EPIDEMJI



wypadania włosów jedynym środkiem leczniczym jest znany roślinny balsam **„VERUS“**, który usuwa raz na zawsze łupież, łamliwość i rozdwajanie się włosów.



UWAGA: Każdy, kto nadeśle nam swój dokładny adres z wycinkiem tego ogłoszenia, otrzyma pocztą za zaliczeniem zł. **8·50** komplet następujących środków:

1 flakon balsamu roślinnego „VERUS“
1 pudełko ziół do mycia głowy
1 kawałek mydła przeciw anemji włosów
} pełna gwarancja

Dołączamy również dokładny sposób użycia. — Zamówienia prosimy adresować: Laboratorjum Leczniczo-Kosmetyczne pod kier. Magistra Farm. „LOT“, WARSZAWA, ŚLISKA Nr. 32. 2907

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż dla wygody P. T. klienteli przenieśliśmy nasz bogato zaopatrzony magazyn **tapet, materji meblowych, firanek, dekoracji, garniturów klubowych** etc. do nowego lokalu przy

pl. Smolki 4, tel. 4009

pozostawiając pracownię tapicerską w dawnym lokalu przy **ul. Kościuszki 20 — tel. 19-85.**

Prosząc o łaskawe i liczne odwiedziny kreślimy się
2930. Z wysokiem poważaniem **T. KYSIAK i SYNOWIE.**

PIECE! PIECE! PIECE! PIECE! PIECE! PIECE! PIECE!
ŻELAZNE
F. RENTSCHNER
Legjonów 37. 2913

Posady i prace.

OSOBA znająca się bardzo dobrze na szyciu sukien i bielizny, szuka zajęcia, może także zająć się trochę gospodarstwem. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ 2916

Absolwent Akademji handl., ze znajomością stenografji i pisania na maszynie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia: Zgłoszenia Admin. Kurjera lw. pod „Absolwent“ 10. 10101—2.

Dobrze prezentujący się, wymowny akwizytor znajdzie intratne zajęcie przez akwizycję. Dobra okazja dla zredukowanych inteligentnych urzędników. — Zgłoszenia osobiste od 5—6 w Admin. Kujera lwowskiego. 10100—1.

RUCHLIWI KOLPORTERZY i akwizytorzy uzyskać mogą na dogodnych warunkach rozsprzedaż wydawnictw Związku Strzeleckiego, Zgłaszać się osobiście od godz. 10—11, lub listownie: Związek Strzelecki, Warszawa, Al. Jerozolimskie 27/3. 2914.

Matrymonialne.

POSZUKUJĘ PANA na rządowem stanowisku do lat 50 dla mej krewnej sympatycznej wdowy krawczyni w celu matrymonialnym Zgłoszenia do Redakcji pod „Kuzyn“. 2934.

Mieszkania.

Wynajmę pokój z wejściem z klatki schodowej umeblowany lub nie za dobrym czynszem od 15. X. Łask. zgłoszenia pod „Kawaler“ do Adm. Kurj. lwowsk. 10104—5.

Do wynajęcia pokój kawalerski z osobnem wejściem dla kawalera. Adres w Admin. Kurj. lwowsk. 10105—6.

Poszukuję pokoju w pobliżu Techniki z komfortem łazienką z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia pod „Technik“ do Kurj. lw. 10103—4.

Ładny, umeblowany pokój z wejście z przedpokoju do wynajęcia. Adres poda Adm. Kurj. Lw. 10102—3.

Umeblowanego pokoju wraz z częśc. utrzymaniem poszukuje akademiczka. Zgłoszenia pod „Akademiczka“ Admin. Kurj. lw. 10106—7.

Młode małżeństwo poszukuje 2 pokoi z kuchnią. Okolica i czynsz obojętne. Zgłoszenia pod „Młodzi“ do Adm. Kurj. lw. 10107—8.

Pokoju z nieknępującem wejściem poszukuje akademik. Zgłoszenia pod l. K. do Adm. Kurjera Lw. 10108—9.

UMEBLOWANY DUŻY POKÓJ, z komfortem, dla dwu osób do wynajęcia. (Ewentualnie z utrzymaniem). Mochnackiego 22 prawy parter.

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza listownie wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Kopernika 8. 2866

Kupno i sprzedaż.

MEBLE antyczne używane i nowe różnych pokoi jakoteż pojedynczo poleca Zieliński Kołłątaja 5. stolarnia. 2859

WILLA 7 pokoi 2 kuchnie urządzenie, stajnia, wozownia, oficyna, 4 morgi sadu, przedmieście Lwowa, piękne położenie, sprzedam. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ „Przedmieście“ 2882

FORTEPIAN najnowszej konstrukcji — sprzedam Kopernika 26. parter oficyny! Skieniarski 2937.

Różne.

STENOGRAFJI wyucza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 2529

RUSIN Andrzej urodzony w roku 1904 unieważnia zgubione zaświadczenie stawiennictwa do przeglądu wojskowego. 2938

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

ZAKŁADY GRAFICZNE
A. HEGEDÜS
Sp. z ogr. odpow.
LWÓW, ul. Św. MICHAŁA 4,
(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI WCHODZĄCE.

TELEFON: 19-14.

KATAR
KISZEK i ŻOŁĄDKA 2825
oraz uporczywe rozwolnienia leczy
„MUTABOR“ Magistra Rawskiego
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

KTO JESZCZE
Niema węgla
A chce zaraz bez zwłoki go otrzymać niech się zgłosi do
GE TE WE
Górnośląskie Tow. Węglowe po węgiel Koncernu Giesche S. A.
Biuro sprzedaży Zyblikiewicza 4. Tel. 39-00. Składy na dworcu czerniowieckim i na dworcu łyczakowskim. 2939

ZAKŁAD KRAWIECKI
J. HORACZUKA 2923
Hetmańska 8.
Przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące solidne wykończenie po przystępnych cenach.

Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistem kierownictwem prof. **Bogusława BUTRYMOWICZA.**
Kraków, Studencka 1. 14.
przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1926/27
KURSA OBEJMUJĄ:

Kursa maturyczne: gimnazjum klasyczne, neoklasyczne, humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze, **półroczne,**
1) **1-roczne i 2-letnie.**
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego.**
4) **Kurs handlowy półroczny i jednoroczny.**
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów zapomocą świeżo przez **fachowych profesorów** opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach **profesorów szkół średnich** równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na Kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe gimnazjów krakowskich **od 5 do 6 godzin dziennie.** Spis grona profesorów do przejrzenia w Sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enic). 2512

Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent. — Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

Najwyższy czas zaopatrzyć się
w pantofle papucze i t. p. Obuwie
w Fabryce przy ul. Wronowskiej 4
(boczna Kopernika).
PANTOFLE GIMNASTYCZNE. 2795

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



LUDWIK HOSZOWSKI
LWÓW, AKADEMICKA 3.
poleca najtaniej 2780
Farby, Lakiery i Pokosty.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologja** miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, paski i inseraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. Kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **matrymonialne, korespondencja** prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. **Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.**